Nr. 81. Wtorek 8 Kwietnia 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. - Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsowe; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adam a. Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Naczelny dyrektor poczt nadał następujące posady pocztmistrzów: w Potoku złotym Michałowi Etterle, pocztmistrzowi w Kadobestiu; w Kutach expedytorowi pocztowemu Juliuszowi Kozakiewiczowi a w Tłustem wdowie po pocztmistrzu Sewerynie Chodzińskiej; dalej następujące posady ekspedyentów pocztowych: w Piwnicznej sierocie po pocztmistrzu, ekspedytorce pocztowej, Zofii Smólskiej; w Wysocku wyżnem ekspedytorowi poczt Józefowi Hopciusiowi, w Starem Siole ekspedytorowi pocztowemu Antoniemu Lewickiemu; w Poroninie byłemu ekspedyentowi pocztowemu, Franciszkowi Tomaszewskiemu; w Janczynie sierocie po pocztmistrzu Sewerynie Fiderer; nareszcie przeniósł ekspedyentkę pocztową Eugenię Nowak z Morszyna do Krechowic.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 kwietnia.

Najzłośliwsza i najwięcej uprzedzona krytyka współczesnych stosunków francuskich nie zdoła odmówić parlamentom francuskim, które obradowały dotąd od upadku cesarstwa. tej zalety, że w załatwianiu budżetów wojskowych mogą za wzór służyć. W ostatniej wojnie straciła Francya niemal cały swój materyał wojenny, więc poświęcać musiała długi czas kolosalne sumy na powetowanie straty. Od roku 1872 do 1878 poświęciła Francya na same nadzwyczajne wydatki wojskowe 1,421.588.803 franków! Do budżetu na rok 1879 wstawiono na nadzwyczajne wydatki 187,060.500 franków a na zwyczajne 552,941.362 franków, razem tedy poświęciła Francya w roku bieżącym na armię przeszło 740 milionów! Nie koniec na tem. Uzupełnienie materyału wojennego i wykończenie fortyfikacyj wymaga jeszcze nakładu 510,456.332 franków. Zapewne w rzeczywistości suma ta naprzód preliminowana okaże się niewystarczającą i zbliży się znacznie do drugiego miliarda. I to jeszcze podnieść należy, że wydatki zwyczajne na armię a więc wydatki niespowodowane ostatniemi klęskami wzrastają corocznie tak, że w roku ubiegłym były już o 71 milionów wyższe niż przed czteru laty (w roku 1874 wynosiły 471,272.526 franków a w r. 1878 już 541,871.736 franków). Są to cyfry, wobec których nikną całe budżety pomniejszych państw, z któremi nie mogą się mierzyć budżety armii nawet państw pierwszorzędnych w Europie.

Wszystkie te miliony uchwalił parlament bez szemrania, nawet bez rozpraw drażliwych a kraj zapłacił także bez szemrania. Jestto świetny dowód najpierw wielkiego bogactwa i cudownej siły regeneracyjnej, którą Francya nad całą Europą góruje a powtóre przykład ofiarności patryotycznej, który zaszczyt przynosi parlamentowi i ludności. Szczególnie parlament francuski okazywał zawsze w tej sprawie wielki takt polityczny. Ani razu nie wszczynano nad budżetem armii takiej rozprawy, którąby odsłoniła przed zagranicą system organizacyjny lub rzucała cień na system administracyjny. Chociaż teka wojny spoczywała nieraz w rękach generała niesympatycznego dla większości republikańskiej, mimo to większość nigdy nie targowała się z ministrem o pojedyncze pozycye, nie wyrzucała mu braku oszczędności, nie krępowała jego akcyi rezolucyami opóźniającemi lub zniżającemi wydatki. Nawet w czerwcu 1877, gdy gabinet Broglie-Fourtou stawał w parlamencie wobec większości, nie już nieprzychylnej sobie lecz wprost nienawistnej, Izba jednogłośnie otworzyła ministrowi wojny kredyt 209,181.800 franków!

Trudno innym państwom okazywać taką szczodrobliwość dla armii jak Francya, której bogactwo jak się w ostatniem dziewięcioleciu pokazało, jest nieprzebrane w całem tego słowa znaczeniu. Ale nie o to nam chodzi. Francya pojmuje wysoki budżet armii pewnie nie jako dobrodziejstwo lecz jako *malum necessarium*, któremu dziś wszystkie państwa dbałe o swój byt i nienaruszalność interesów poddać się muszą z rezygnacyą. Budżet armii to niejako premia asekuracyjna, którą dobry gospodarz opłaca bez szemrania, aby mieć pewność, że jego posiadłość, jego byt cały nie zawisł całkowicie od przypadku elementarnego. Parlament francuzki umie zawsze pogodzić się z tą koniecznością i dlatego uchwala miliony, które na każdem innem polu mogłyby znakomicie podnieść produkcyę i dobrobyt.

Zdawałoby się, że tak naturalne pojmowanie tej sprawy powinno wszędzie być axiomatem politycznym. A przecież po większej części dzieje się inaczej. Nie chcemy wskazywać przykładów, ale faktem jest, że w wielu reprezentacyach okrawywanie budżetu uważane bywa za jedno z głównych zadań poselskich nawet wtedy, gdy preliminarz widocznie trzyma się granic największej oszczędności, gdy administracya wojskowa nie ściągnęła na siebie nawet cienia rozrzutności. Okroić budżet wojskowy bodaj o kilka tysięcy, narzekać przy każdej pozycyi i zmuszać tem ministra wojny do oświadczeń, które często z dobrze zrozumianym interesem organizacyi wojskowej zwłaszcza ze względu na zagranicę pogodzić się nie dadzą — to niemal powszechnie ulubiona metoda załatwiania budżetów wojennych. Jednostronne pojmowanie oszczędności i produkcyjności wydatków odgrywa główną rolę, ale także i względy na jednodniową popularność wobec wyborców niemało się do tego przyczyniają.

Sprawy krajowe.

(Krajowy zakład hipoteczny).

III.

(§) Wczoraj ankieta kredytowa rozpoczęła obrady nad podanym przez nas w zarysie projektem statutu krajowego zakładu hipotecznego. Obecni byli: J. Ex. Marszałek krajowy hr. Ludwik Wodzicki, hr. Henryk Wodzicki, przewodniczący ankiety, dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego i referent tej sprawy, hr. W. Russocki, pp. H. Kieszkowski, dr. Piotr Gross, J. Pajączkowski, A. Gorajski, dr. Arnold Rapoport i profesor dr. Tadeusz Pilat.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z grudniowego posiedzenia ankiety, przewodniczący udzielił głos prof. dr. Pilatowi celem przedstawienia motywów, na których oparł przedłożony ankiecie projekt statutu.

Dr Pilat zaznacza przedewszystkiem, że przedłożony ankiecie projekt nie jest kompletny a mianowicie nie zawiera jeszcze postanowień trzech rozdziałów: interes eskon-

---

LISTY PARYSKIE

LI.

Najpierwszy znak wiosny i jego następca. Armata w ogrodzie Palais Royal. O ile słońce jest winowajcą w sprawach ziemskich? Poszukiwania p. Stanley Jevons. Obserwacye p. Brown. Przesilenia handlowe i plamy na słońcu. Przypuszczalne wpływy innych ciał niebieskich. Karnawał w poście. Tryumfalne orszaki praczek i przekupniów. *Assommoir* grany dla nich. Przewrót wszędzie! Towarzystwo wzajemnej autopsyi. Skutki ztąd dla lekarzy i... mężów. Alleopatya i homeopatya. Czegoby nie należało głośno mówić? Nowe Sabinki. Ostatni dzień nadsyłania obrazów na wystawę.

(Dokończenie.)

Drugą kalwakatę urządziło towarzystwo *des Momusiens*, niedawno utworzone między kupcami, urzędnikami i służbą nowego targu Beauveau. I tu było ze sto osób w bogatych strojach na sześciu wspaniałych wozach z tryumfalną quadrigą drugiej królowej i oddziałem muszkieterów, grających na myśliwskich trąbach.

Ale te męskie ekshibicye choć świeże, strojne i bogate mnóstwem chorągwi i emblematów, zgasły obok dwóch oddziałów praczek, których to jest doroczne święto i które także uroczyście wybrały sobie dwie królowe. W tych orszakach płeć piękna w bardzo dekoltowanych kostiumach, jakich wzory tak obficie przedstawiają się w tak zwanych *pièces à femmes*, któremi popisują się przynajmniej wszystkie drugo- i trzeciorzędne teatry, ściągała za sobą nieprzeliczone tłumy, a na wszystkich oknach ulic baterye najrozmaitszych lunet wycelowane były ku skulpturalnym (choćby przy pomocy waty otrzymanym) formom trytonek, nereid i innych syren, występujących w jedwabnych trykotach cielistego koloru.

Po drodze zatrzymywano się dość często przed wielkiemi kawiarniami a na takich przestankach były i spiewy i tańce i toasty i wieńce i bukiety. Nakoniec wieczorem panie i panny delegowane z wszystkich publicznych pralni udały się do teatru *Ambigu comique*, którego dyrektor oddał bezpłatnie wszystkie miejsca na galeryach i amfiteatrach do rozporządzenia tych kapłanek balii i kijanki. Odegrano sławny *Assommoir* Zoli, z ową nieestetyczną sceną i bójką w pralni.

Karnawał zmienił tylko czas swojego wystąpienia i pogardziwszy zapustami, może dlatego, że na to są przeznaczone, rozpoczął się w całej pełni w poście. Ludek paryzki chciał pokazać, że się jeszcze umie bawić, ale nie wtenczas kiedy zwyczaj i prefekt policyi na to pozwala, tylko wtenczas, kiedy mu się podoba!

Bal w Wielkiej Operze był także liczniejszy i świetniejszy niż trzy, które go poprzedziły w ciągu karnawału. W innych zwykłych salach balowych jak Valentino, Vauxhall, Prado, *Reine blanche*, Elysée, Montmartre, obliczono, że same bilety wejścia przyniosły przeszło 100.000 fr., a koszt biletu, to tak mała cząstka niezbędnych wydatków każdego balu.

Do różnorodnych dziwactw naszej epoki policzyć należy utworzenie się tu przed niejakim czasem towarzystwa wzajemnej autopsyi, czyli sekcyi lekarskiej pośmiertnej, które liczy już podobno parę tysięcy członków. Ogłoszono już bliskie urządzenie biura czy kantoru, na którego drzwiach możnaby wypisać: „Pukajcie, a będzie wam otworzono."

Istotnie idzie tu o otwieranie zwłok po śmierci, dla przekonania się za pomocą środków naukowych, jaki był rzeczywisty jej powód. Każdy ze stowarzyszonych oddając swoje zwłoki pod badanie nauki, wyświadcza rzeczywitą przysługę ogółowi swoich kolegów, którzy go przeżyli. Dziwna to trochę myśl, ale nie bez prawdopodobieństwa niejakich korzyści dla ludzkości. Bo naprzykład lekarz traktuje chorego na zapalenie żołądka. Bardzo dobrze. Chory umiera — nic naturalniejszego, taki jest porządek rzeczy ziemskich.

Po zgonie komisya lekarska otwiera zwłoki i pokazuje się w sposób dotykalny, że nie żołądek był dotknięty tylko serce i śledziona. Wiadomość o tem rozchodzi się pomiędzy stowarzyszonymi i w całej okolicy, a sława lekarska naturalnie nie może na tem korzystać, ale on i inni jego koledzy będą może odtąd baczniejszymi i ogledniejszymi.

Ten system pośmiertnych badań może mieć inne jeszcze nawet pod względem moralnym następstwa. Ktoś naprzykład żył bardzo nieszczęśliwie ze swoją żoną, której nieuczciwy, zgryźliwy humor do rozpaczy go przyprowadził. Żona umiera i sekcya lekarska wykazuje najdokładniej, że biedna kobieta dotknięta była organiczną chorobą wątroby i że fermentacya żółci czyniła ją bez jej woli i wiedzy taką gniewliwą i szorstką, kapryśną, nudną, słowem nieznośną. „Biedna kokoszka — mówi sobie jej mąż — to nie była jej wina" i wobec tak skonstatowanego faktu, z wielkiem podziwieniem sąsiadów, co niedzielę przynajmniej idzie płakać przy grobie tej, której nie mógł znieść za życia.

Kto wie nareszcie, czy z tych badań, jeżeli będą sumiennie i z potrzebną znajomością rzeczy prowadzone, nie wyniknie w końcu decydujący i na mniej więcej stanowczych zasadach oparty sąd co do wyższości tej lub owej metody leczenia, co bezwątpienia byłoby bardzo pożądanem, albo o niedostateczności tak jednej jak i drugiej, co znowu najbardziej byłoby pocieszającem dla biednych śmiertelników, skazanych na oddawanie swego życia w ręce i na łaskę aleopatów albo homeopatów.

To przypomina mi czasy wszechświatowej wystawy, a mianowicie tysiąca i jednego kongresów najrozmaitszego rodzaju, które odbywały się w salach Trocadero i wielu innych, w czasie tego zjazdu uczonych znakomitości całego świata. Pewnego poniedziałku byłem jako słuchacz na kongresie aleopatów, na którym „znakomici uczeni" (to było urzędowe wyrażenie, używane niezmiennie i niezbędnie w podobnych razach) perorowali przeciw homeopatom i jeden z nich wszedłszy na mownicę, odezwał się:

— Panowie, oświadczam wszem wobec i każdemu z osobna, kogo to interesować może, że gotów jestem publicznie i przy świadkach po zwykłem śniadaniu, połknąć wszystkie na raz proszki, pigułeczki i krople, z których się składa kompletna i dobrze zaopatrzona, tak zwana apteka homeopatyczna i zapewniam, że będę po tej operacyi tak zdrów, jak każdy z obecnych tu po najskromniejszym i najzdrowszym obiadku!

Przyznam się, że taka kategoryczna deklaracya „uczonego" aleopaty niepomału zachwiała moją i tak nienadto silną wiarę w cudowną skuteczność *infinitesimalnych* doz strychnin, akonitów, hiosciamów, belladon i innych homeopatycznych leków.

Zupełnie za świeża, bo zaraz nazajutrz, przypadek zaprowadził mię na kongres homeopatyczny, na którym znowu jeden z przed

towy i zastawniczy, wkładki oszczędności, fundusz rezerwowy i umorzenia. Wobec do niedawna powtarzanej wersyi, że Sejm w tym roku w maju zwołany zostanie, okazała się potrzeba spiesznego zwołania ankiety, a brak czasu nie pozwolił wykończyć cał go projektu. Pominięte zostały zatem działy. które, jak to z natury rzeczy wypływa, zawierać muszą takie same postanowienia, jakie znajdujemy w statutach innych zakładów tego rodzaju. Chodziło głównie o opracowanie tych działów, które najbardziej mogą być sporne i rozstrzygają o charakterze instytucyi.

Przy ułożeniu projektu głównie wypadło się zastanowić nad pytaniem, jakie posiadłości obejmować ma zakres działania nowej instytucyi? Po długiej rozwadze rzecz się tak przedstawiła, że niepodobna ograniczać zakresu tylko do posiadłości włościańskich. Dotychczasowe kategorye posiadłości hipotecznych zbliżają się coraz więcej do siebie, w skutek zaprowadzenia ksiąg gruntowych, a różnica między posiadłościami większemi a włościańskiemi traci dawny charakter prawny. Zresztą ograniczenie działalności nowego zakładu hipotecznego do jednej tylko kategoryi posiadłości, t. j. do włościańskiej, oddziałałoby niekorzystnie na jego kredyt. Na poprzedniem posiedzeniu ankiety występowano przeciw rozszerzeniu działalności nowego zakładu na większe posiadłości głównie dlatego, że mogłaby się ztąd rozwinąć rywalizacya z tak poważną i zbawienną instytucyą jak galic. towarzystwo kredytowe ziemskie. Obawa ta jest nieuzasadniona. Najpierw bowiem nowy zakład jako krajowy nie posiada cechy spekulacyjnej i nie jest na zysk obliczony a tem samem nie będzie pobłażliwszym od towarzystwa kredytowego w oszacowaniu wartości hipotek i wymiarze pożyczek. Powtóre pożyczki nowego zakładu nie mogą być o wiele tańsze, niż w towarzystwie kredytowem, posiadającem tak znaczny fundusz rezerwowy. Rywalizacya jest tedy wykluczona, a jeżeli ma ona polegać na tem, aby poszukujący kredytu otrzymywał pieniądze pod najłagodniejszemi warunkami, to nie byłoby w tem nic zdrożnego, to owszem stanowiłoby to dodatnią stronę nowego zakładu.

Co do kwoty pożyczek przyjęte w projekcie zostało jako *minimum* 500 zł. Mowca miał niedawno sposobność zbadać na miejscu stosunek krajowego zakładu hipotecznego na Szląsku w Opawie i tam wykazano mu, że choć statut przyjmuje 100 zł. jako *minimum*, dotąd najniższa pożyczka udzielona wynosiła 200 zł. Zarząd szląskiego bankn przekonał się. że pożyczki nie wynoszące 300 zł. nie opłacają się bankowi. Nie opłacą się one także pożyczającym, gdyż wobec kosztów połączonych z zaciągnięciem pożyczki i wpisu hipotecznego stopa procentowa musi znacznie się podnieść. Nadto trzeba było wziąć pod rozwagę także i tę okoliczność, że małe posiadłości włościańskie, dla których potrzebnem jest bardzo niskie *minimum* pożyczki, nie dają zakładowi dobrej gwarancyi. Prawo zastawu jest prawem ewentualnej sprzedaży w razie niezaspokojenia wierzyciela. W interesach pożyczkowych trzeba zatem pamiętać o tem, żeby przedmiot zastawu miał kupca. Praktyka banku włościańskiego i innych zakładów prywatnych wykazała, że realności włościańskie nie są towarem, który każdego czasu znajdzie gotowego kupca. Takie małe realności stanowią właściwie tylko warsztat dla siły pracującej.

Co do zakresu czynności nowego układu zaszła w projekcie ta zmiana wobec zasad już uchwalonych, że ustawę wekslową ograniczono do reeskontowania weksli przedłożonych przez towarzystwa zaliczkowe lub koła kredytowe. Wykluczenie weksli prywatnych nie odpowiada może bezwzględnej słuszności, ale trzeba się liczyć z stosunkami wyjątkowemi. U nas panuje powszechnie dążność do zmienienia kredytu wekslowego na stały, chociaż z istoty rzeczy wynika, że powinien on być przemijającym. Powszechnie skarżą się na to zakłady kredytowe, że otrzymują tylko odsetki a spłata kapitału bywa odraczana jak najdłużej.

Co do miejscowych organów wypadało uwzględnić tę okoliczność, że niepodobna narzucić czynności bankowych organom już istniejącym, do których zakresu agendy tego rodzaju nie należą. Z tego powodu projekt statutu ustanowia osobne organa, t. z. komitety przewodniczące. Do tych komitetów należy po tem wybierać osoby, które w skutek stanowisk zajmowanych (w władzach powiatowych autonomicznych, w powiatowych kasach oszczędnośc!, w towarzystwach zaliczkowych) mogą być bardzo pomocne rozwojowi zakładu. Co do drobnych pożyczek, w których chodzi o podźwignięcie posiadłości mniejszych możnaby uzyskać pośrednictwo organów rządowych przy wypłacie i poborze rat, jeżeli niestale to przynajmniej na pewien okres czasu. Na Szląsku włościanie posyłają ratę pocztą tak punktualnie, że bank w ciągu dziesięciu lat musiał sprzedać tylko 6 realności. U nas stosunki są odmienne więc tą drogą iść nie można.

P. J. P a j ą c z k o w s k i wytyka statutowi, że nie zgadza się z uchwałami poprzedniej ankiety, która uchwaliła wyłączenie posiadłości większych z zakresu działania nowej instytucyi. Już w r. 1877 ankieta ustanowiona dla zbadania stosunków kredytowych kraju orzekła, że nie zachodzi potrzeba utworzenia nowego zakładu dla większych posiadłości. Towarzystwo kredytowe ziemskie powstało z inicyatywy wydziału stanowego, nie jest na zysk obliczone więc nie powinno spotykać się z konkurencyą ze strony zakładu krajowego. Zresztą uchwała sejmowa, na której opiera się sprawa otworzeni krajowego zakładu hipotecznego. wyraźnie mówi tylko o posiadłościach włościańskich. Nie można powiedzieć, żeby dziś zupełnie zacierała się różnica między kategoryami hipotek. Podział posiadłości na dominikalne i rustykalne utrzymał się dotąd w praktyce i nie został pominięty nawet przy zakładaniu nowych ksiąg gruntowych. Podniesienie kredytu nie wymaga takiego rozszerzenia zakresu nowej instytucyi. Kredyt jej będzie niewzruszony już dlatego, że posiada gwarancyę kraju.

Dr. W e r e s z c z y ń s k i zaznacza, że poprzednia ankieta nie orzekła stanowczo, że większe posiadłości mają być wyjęte z zakresu działania krajowego zakładu hipotecznego. Ankieta odroczyła tylko decyzyę nad tą sprawą, usunęła ją z porządku dziennego, więc projekt statutu nie popadł bynajmniej w sprzeczność z powziętemi już uchwałami.

Dr. R a p o p o r t zaproponował wybór podkomitetu, któryby zdał sprawę ankiecie z kwestyi, czy statut jest zgodny z uchwałami na poprzedniej sesyi powziętemi. Ankieta jako organ doradczy na tem ograniczyć powinna swoją czynność.

J. Ex. Marszałek hr. Ludwik W o d z i c k i i dr. W e r e s z c z y ń s k i wystąpili przeciw takiemu ścieśnianiu ingerencyi ankiety. Jeżeliby ankieta poszła za zdaniem dr. Rapoporta, to byłoby tylko wypływem jej woli. Wydział krajowy zamierzał podzielić się z nią całą tą odpowiedzialnością, jaką nań włożył Sejm, poruczając mu zbadanie i załatwienie tej sprawy.

Hr. H. W o d z i c k i: Jeżeli ankieta chce odważnie i sumiennie spełnić swoje zadanie, to powinna stanąć w obronie statutu przed krajem i Sejmem. Ułatwi to pomyślne załatwienie sprawy w Sejmie.

Na tem skończyła się rozprawa ogólna. W rozprawie szczegółowej załatwiono wczoraj tylko trzy pierwsze paragrafy projektu. Z poprawek wniesionych podnosimy tylko główniejsze z tych, które ankieta przyjęła.

W § 1 zmieniono a właściwie uzupełniono na wniosek p. P a j ą c z k o w s k i e g o nazwę zakładu. Nazwa urzędowa opiewać będzie: Galicyjski krajowy zakład hipoteczny.

W § 3 wyliczającym czynności zakładu dodano w ustępie piątym na wniosek dr. R a p o p o r t a, że zakład udzielać będzie zaliczek nietylko na własne listy zastawne, lecz także na listy innych krajowych zakładów hipotecznych.

Ważna była dyskusya nad szóstym ustępem § 3, który stanowi, że zakład ma tylko „reeskontować wexle, przedłożone przez towarzystwa zaliczkowe lub koła kredytowe z zachowaniem ostrożności przepisanych instrukcyą.“ Na poprzedniem posiedzeniu ankieta uchwaliła po długiej rozprawie w zasadzie, że zakład ma trudnić się eskontowaniem weksli w ogóle a więc i prywatnych.

Dr. W e r e s z c z y ń s k i uznaje, że takie ścieśnienie eskontu nie jest właściwie uzasadnione. Te same podpisy, które w danym razie jednają kredyt wekslowy towarzystwu zaliczkowemu, powinny także wystarczać zakładowi na wekslach prywatnych. P. K i e s z k o w s k i nie widzi potrzeby nowego źródła kredytu wekslowego dla rolnictwa, gdyż krakowskie towarzystwo wzajemnego kredytu faktycznie nie wyczerpuje swoich funduszów na ten cel. P. P a j ą c z k o w s k i występuje przeciw ogólnemu eskontowi i uzasadnia projekt statutu tem, że osobna ankieta zastanawiała się nad kwestyą centralnego organu kredytowego dla towarzystw zaliczkowych i przyszła do przekonania, że jest to rzecz niemożliwa na razie. Zakład nowy zastąpi poniekąd taki organ i dlatego taki ścieśniony eskont liczyć może na przychylne przyjęcie w opinii. Dr. R a p o p o r t zwraca uwagę, że eskontowanie weksli w ogóle należy do zakresu czynności nawet banków państwowych, które banknoty wydają. Dobra instrukcya zapobiegnie wszelkiemu niebezpieczeństwu. Przykładem w tej mierze jest bank austro-węgierski. Zresztą trzeba i o tem pomyśleć, że eskontowaniem weksli nowy zakład zasłuży się około podniesienia handlu i przemysłu. P. K i e s z k o w s k i przyznaje, że w innych krajach eskontowanie weksli nie przedstawia żadnych niebezpieczeństw. U nas jednak panują odmienne stosunki. U nas w tej mierze rzecz się ma tak jak z chorym, który radzi się wszystkich lekarzy, zażywa wszystkie lekarstwa a nie przestrzega dyety i umiera z tego powodu. Weksel dobrem jest lekarstwem tam, gdzie w życiu ekonomicznem przestrzegana jest ścisła dyeta. Dr. P i l a t zwraca uwagę, że nowy zakład nie będzie miał dość funduszów do eskontowania weksli w ogóle. Nie będzie on posiadał kapitału akcyjnego, lecz tylko fundusze uzyskane z wkładek na książeczki oszczędności, asygnaty kasowe i rachunek bieżący. Fundusze te składane będą na krótki czas a u nas dłużnicy wekslowi, zwłaszcza rolnicy, są niepunktualni i nie umieją dotrzymywać terminów. Hr. H. W o d z i c k i: Jeżeli w danym razie nie będzie dość pieniędzy do eskontowania weksli, to zakład nie będzie eskontować. Wszakżeż ma to być tylko jego prawem a nie obowiązkiem. Jeżeli u nas rzeczywiście tak trudno odebrać pieniądze dane na weksel prywatny, to trudność ta nie zostanie usunięta tem, że weksel przejdzie przez alembik towarzystwa zaliczkowego lub koła kredytowego.

Hr. Wodzicki wnosi zatem, aby do zakresu zakładu należało eskontowanie weksli w ogóle, a nadto reeskontowanie według brzmienia projektu. W głosowaniu cztery głosy padły za poprawką hr. Wodzickiego (dr. Wereszczyński, dr. Gross, dr. Rapoport i A. Gorajski), a cztery za stylizacyą projektu statutu (hr. Russocki, Kieszkowski, Pajączkowski i dr. Pilat). Hr. H. Wodzicki jako przewodniczący przechylił szalę na rzecz swojej poprawki.

W końcu p. P a j ą c z k o w s k i wniósł, aby nowy zakład udzielał zaliczek także na rewersy czyli warranty wydawane przez zarząd publicznych składów zbożowych. Wniosek ten nie został jeszcze załatwiony, gdyż z powodu spóźnionej pory przewodniczący zamknął posiedzenie. Dziś odbywa się drugie posiedzenie ankiety.

Rada państwa.

W dalszym ciągu obrad nad budżetem państwowym na r. 1879 z 4 b. m. po dłuższem przemówieniu dr. S c h a u p a zamknięto rozprawę generalną, poczem zabrał głos sprawozdawca W o l f r u m. Mowca skonstatował z zadowoleniem, że mimo podnoszonego pesymizmu, jakoby nasze stosunki finansowe były nieuleczalne, wszystkie stronictwa Izby dały wyraz nadziei, że w niedalekiej przyszłości nastanie zwrot ku lepszemu w budżecie państwowym. Mowca podziela także to przekonanie i silna przejęty jest otuchą, że jeżeli użyte będą odpowiednie środki na seryo i z energią, nie trzeba będzie długiego czasu do uporządkowania budżetu, jednakże tylko pod tym warunkiem, że zagraniczna akcya skończy się na okupacyi Bośnii i Hercegowiny, a zaniechane zostaną wszelkie nowe przedsięwzięcia, które nie dadzą się pogodzić z naszemi siłami finansowemi. Mowca występuje najpierw przeciw zarzutom, jakoby robienie długów było niejako cechą stronnictwa liberalnego. Jeżeli robiliśmy długi, to robiliśmy je w obliczu wszystkich, a następcom naszym, którzy może będą się uskarżać na ciężar odsetek, tak jak my uskarżamy się na naszych przodków, zostawimy przecież jakąś trwałą pamiątkę. Uregulowaliśmy rzeki, pobudowaliśmy wielkie drogi żelazne, oddaliśmy naszym następcom budowle szkolne od dawna zaniedbane. W kwestyi reformy podatków, mowca wyraża zdanie, że przy obecnej wysokości podatków bezpośrednich, podwyższenie jest rzeczą niemożliwą. Skoro jednak zachodzi konieczna potrzeba podwyższenia dochodów państwowych, potrzeba będzie zwrócić się do pośrednich podatków i z pomiędzy nich wyszukać takie, które dadzą się jeszcze podwyższyć. Powiedziano, że podwyższenie wszystkich bezpośrednich podatków nie przyniesie nawet 6 mil. zlr. Mowca mniema przeciwnie, że z samego cukru wpłynie przeszło 6 milionów. Wspominano tu także o oleju skalnym. Cena nafty przekonała przed dwoma laty, że jest to artykuł, z którego państwo, w razie potrzeby, może mieć znaczne dochody. Ale zapomniano wspomnąć o innym artykule, t. j. o wódce, która może państwu przynieść znaczne dochody. W Austryi, nawet przy zastosowaniu nowej ustawy, nie przynosi wódka więcej niż 13 do 14 milionów, podczas gdy Niemcy w r. 1876 miały z tego artykułu 52 mil. mark, Rossya 180 mil. rubli, Anglia 21 mil. funt. szterl. Czyż można się dziwić, że mieliśmy tak olbrzymi niedobór jeszcze przed zajęciem Bośnii, skoro

---

stawicieli homeopatyi odezwał się poważnie z mownicy:

— Panowie! Szarlatanizm aleopatów niedługo już zwodzić przestanie łatwowiernych! Zapewniam was, że wszystkie mikstury, proszki i tyzany, które oni zapisują, są albo zupełnie bezskuteczne albo szkodliwe. Jeżeli nie zabijają, to z pewnością uleczyć nie mogą.

Uciekłem, zatykając uszy, żeby nie usłyszyć więcej takich przyjemnych odkryć, bo przez uszanowanie dla „znakomitych uczonych“ musiałem przypuszczać, że jedni i drudzy prawdę mówią, tem bardziej, że przecie w owej chwili urzędowej niejako schadzki całego ucywilizowanego świata na powszechnej wystawie. ten „cały świat“ (inna równie sakramentalna formuła ówczesnych sprawozdawców) miał oczy zwrócone na Paryż a naturalnie i uszy wytężone ku tej stronie, należałoby przeto przypuszczać, że owi mowcy należycie ważyli każde słowo, które wymawiali wobec tego z wszystkich ludów świata złożonego parteru, tem bardziej, że tu nie szło o jakieś platoniczne kwestye. ale o skórę słuchaczy, dla których doprawdy nie bardzo to mogło być przyjemnem, dowiedzieć się o wyroku *ex catedra*, że homeopatya jest mistyfikacyą a aleopatya szarlataństwem, kiedy niestety w razie zagrożonego przez jakąś słabość drogiego zdrowia, trzeba się oddać w ręce jednej albo drugiej z tych metod.

Gdybyż przynajmniej ci panowie w szczupłem prywatnem kółku rzucali sobie nawzajem te trochę gorzkie, choćby nawet prawdy — ale pocóż zakłócać spokojność biednych pacyentów, którzy spostrzegają naraz, że jak Sabinki w sławnym obrazie Davida znajdują się, ale tym razem nie dobrowolnie wcale, między dwiema walczącemi stronami i wystawieni na równie zgubne obustronne pociski.

A propos obrazów, w zeszły piątek był ostatni dzień nadsyłania obrazów olejnych i akwarel przeznaczonych na tegoroczną wystawę. Termin ten wcześnie bywa ogłaszany i wielu artystów wcześnie już przysyła swoje dzieła, ale jak wszędzie tak i tu są indywidua, którzy nie z lenistwa ani braku czasu odkładają wszystko na ostatni moment. To też w tym dniu nadzwyczajny bywa ruch i natłok przy wejściu do pałacu przemysłu na polach Elizejskich, a urzędnicy przeznaczeni do zapisywania i numerowania obrazów więcej mają roboty niż przez całe poprzednie dwa tygodnie. Publiczność widząc niesłychane mnóstwo wozów, wózków, fiakrów i tak zwanych komisyonerów, dźwigających na plecach mniejsze obrazy podczas gdy większe przewożone są w owych różnorodnych wahikułach, ciągnionych przez konie albo ludzi, zgromadza się coraz liczniej a ponieważ przystęp nikomu nie jest wzbroniony, wchodzi do ogromnej sieni, na szerokie podwójne wschody a nakoniec do sal, gdzie kolejno każdy zaregestrowany i zanumerowany obraz zostaje wniesiony przez właściwą służbę i umieszczony pod ścianą, gdzie można mu się przyglądać, dopóki jakiś inny, jak już zabraknie miejsca, nie przyjdzie zasłonić swego poprzednika i ściągać uwagę i sądy ciekawych.

W tej publiczności najgłówniejszą rolę odgrywają sami artyści, którzy albo czekali tu na przybycie swoich obrazów, albo je sami przywieźli fiakrem, albo nakoniec złożyli je na noszach *(crochet)* komisyonerów, nie odstępując ich przez całą drogę i rozpowiadając poczciwemu Owerniakowi o swoich pracach i nadziejach sławy, jakie budują na tem swoim arcydziele, a on potakuje głową, bo już setne razy słyszał takie i podobne opoopowiadania.

Drugą część widzów stanowią niewinni ciekawi, którzy nie mając nic lepszego do czynienia, przyszli tu, żeby patrzeć i słuchać i coś z tego co zobaczą i usłyszą powtarzać swoim znajomym. Jeżeli taki łapimucha (*gobe-mouche*, tak Francuzi zowią człowieka co się czemubądź przypatruje naiwnie, zwykle z otwartemi przynajmniej na pół ustami) trafi na grupę artystów, to nie najlepsze wyniesie wyobrażenie o przyszłym salonie, bo jak wiadomo nic złośliwszego jak sąd braci jednego rzemiosła. Na szczęście uszczypliwe i złośliwe uwagi kolegów nie stanowią tu ostatecznego wyroku, od którego pozostaje apelacya do trybunału sędziów przysięgłych i publiczności.

Ale najgorzej wychodzi ciekawy intruz, jeżeli znajdzie się wpośród grupy młodych uczniów szkoły sztuk pięknych lub aplikantów przy jakiem atelie znakomitego mistrza, których tu obejmują pod ogólną nazwą *rapin*. Sprytne te niedorostki umieją ze sposobu, w jaki profan spogląda na przesuwające się przed nim obrazy, odgadnąć stopień jego artystycznej intelligencyi, i mają satysfakcyę takiego simplexa wyprowadzać w pole, głośno opowiadając najsprzeczniejszą z rzeczywistością treść obrazów i nazwiska autorów. Nie trudno tu usłyszyć o *Madonnie* Ingresa, o bitwie pod Waterloo Cabanela, o portrecie Sary Bernard przez p. Watteau, o portrecie Gambetty przez Carlo Dolce; przyczem najmniej udatne portrety nieznanych jeszcze bazgraczy przypisywane bywają najznakomitszym żyjącym lub dawno zmarłym mistrzom. a łapimucha powtarza potem te brednie.

Lubię co rok mięszać się w te różnorodne tłumy, żeby mieć niejaki przedsmak przyszłego salonu, ale przyznam się, że i to, co tam z jednej i z drugiej strony usłyszę, nie mało mię interesuje.

Paryż 1 kwietnia.

J. BOHDAN

przedmioty, wyzyskiwane wszędzie przez administracye rządowe do opędzenia wydatków państwowych, są tak nisko opodatkowane? Mniemam także, że potrzebną jest reforma osobistego podatku dochodowego i to w tym sensie, ażeby opłacali go przedewszystkiem ci obywatele, którzy dotychczas nie opłacają żadnego bezpośredniego podatku. Jeżeli przeprowadzimy reformę bezpośrednich podatków i podwyższymy pośrednie podatki, o których była mowa, nastąpi niezawodnie równowaga w budżecie państwowym. Aby jednak nastąpiła, potrzeba współudziału nietylko wszystkich obywateli, ale także wszystkich czynników w życiu publicznem, wszystkich ministerstw, głównie zaś ministerstwa spraw zagranicznych. Jeżeli to ministerstwo bowiem rozpocznie akcye, które nie dadzą się pogodzić z finansowemi stosunkami państwa, to wyznać trzeba otwarcie, że cała praca nasza na nic się nie przyda. W imieniu komisyi budżetowej uprasza mowca, aby Izba przystąpiła do obrad szczegółowych nad budżetem.

Przy głosowaniu przyjęto ten wniosek znakomitą większością.

Dep. dr. Wolski proponuje odroczenie posiedzenia.

Prezydent: Zaproponowano odroczenie posiedzenia; wniosek ten poddam pod głosowanie, ale poprzednio muszę zrobić uwagę, że już dwa razy domagał się rząd pozwolenia prowizorycznego ściągania podatków. Obie Izby dały swe zezwolenie. Z końcem kwietnia kończy się prowizoryum, więc jeżeli do końca tego miesiąca nie załatwimy budżetu, musiałby rząd prosić znowu o prowizoryum, co byłoby rzeczą niebardzo pożądaną. Mniemam więc, że na nas jako wybrańcach narodu cięży obowiązek należytego zużytkowania czasu. Już teraz zapisało się 50 mowców do rozprawy szczegółowej, należy więc przypuszczać, że rozprawa będzie bardzo ożywioną. Wśród takich okoliczności uważam za mój obowiązek wypowiedzieć życzenie, ażebyśmy jeszcze przynajmniej dzień jutrzejszy (Głosy: także dzisiejszy) poświęcili naradom, poczem w myśl zwyczaju rozpoczniemy ferye wielkanocne, a dnia 17 b. m. zbierzemy się znowu na posiedzenie.

Po tem przemówieniu cofnął dr Wolski swój wniosek i przystąpiono do rozpraw szczegółowych Prawie bez dyskusyi i bez zmiany przyjęto następujące, przez komisyę budżetową proponowane sumy: Dwór cesarski 4,650.000 zł., nadworna kancelarya cesarska 69.669 zł., Rada państwa 665.305 zł. w ordynaryum a 800.000 zł. w ekstraordynaryum, trybunał państwowy 22 000 zł., prezydyum rady ministrów 108.970 zł. w ordynaryum a 5650 zł. w ekstraordynaryum, fundusz dyspozycyjny 50.000 zł. koszta dzienników oficyalnych (*Wiener Ztg.*) 566.000 zł. trybunał administracyjny 128.000 zł w ordynaryum a 11.600 w ekstraordynaryum.

Na następnem posiedzeniu z d. 5 b.m. uchwalono dalsze pozycye w dziale rozchodów: Rubryka VI. Kwota na potrzeby spraw wspólnych 133,802.046.

Przy rubryce VII, Ministerstwo spraw wewnętrznych, zabrał głos dr. Harant i zwrócił uwagę p. ministra spraw wewnętrznych na mnożenie się włóczęgów i próżniaków. Powodem tego jest wolność przemysłowa i produkcyjna a nadto niedostateczne zaopatrywanie robotników na przyszłość, dzienna płaca bowiem jest tak małą, iż nic z niej zaoszczędzić nie mogą.

Dep. dr. Roser zwraca uwagę na wzmagające się fałszowanie artykułów żywności. Fałszerze korzystają z każdego postępu chemii, a czynią to bezkarnie wobec łagodnego ustawodawstwa.

Dep. dr. Kusy uskarża się, że biurokracya administracyjna w kraju, którego mowca jest reprezentantem, tłumi nietylko polityczne, ale także narodowe i postępowe usiłowania narodu. Uprzedzenie i nieprzyjaźń wobec uprawnionych życzeń czeskich Morawian wywołały niechęć ludności wobec władz. Czy może sądzi rząd, że spełni swą misyę pomiędzy Słowianami wschodu, jeżeli gnębić będzie starych swych północnych Słowian? Bez względu na to, czy nasi czescy pobratymcy wstąpią do Rady państwa, czy nie, powinien rząd i jego organa nie spuszczać z uwagi, że nie należałoby już występować wrogo przeciw uprawnionym narodowym dążnościom naszego narodu.

Dep. Schönerer skarży się na bezwzględne traktowanie stowarzyszeń i ograniczenie ich wolności, specyalnie zaś na rozwiązanie niemieckiej czytelni akademickiej w Wiedniu w d. 18 grudnia r. z. Rozwiązanie tej czytelni, do której należało 135 profesorów, 18 radców dworu, 5 miast i 24 deputowanych, nazywa mowca nierozważnym, niezręcznym i nielegalnym krokiem władzy. Dalej wspomina mowca o zakazanym odczycie dep. Hausnera. Zakaz ten jest nowym dowodem, że władza polityczna nie umie korzystać w sposób odpowiedni z przyznanych jej praw.

Po tych przemówieniach przyjęto bez zmiany rubrykę VII, pozycye 1—6. Przy pozycyi 7 „Budowa gościńców", zabrał głos dr. Pirquet i wniósł następującą rezolucyę: „Wzywa się wys. rząd, ażeby zwołał ankietę rzeczoznawców, którąby się zastanowiła nad tem, w jaki sposób na wzór krajów, posiadających dobre gościńce, dałoby się zaradzić lichemu stanowi przeważnej części dróg rządowych. Uprasza się rządu, ażeby przedkładając najbliższy budżet, zechciał zakomunikować Izbie wynik prac tej ankiety."

Minister hr. Taffe zgadza się z rezolucyą powyższą, nie mogąc zaprzeczyć, że sam rząd uznaje potrzebę naprawy gościńców rządowych. Drogi traktowano w ostatnich czasach nieco po macoszemu, zajmując się przeważnie budową dróg żelaznych i uszczuplano sumy potrzebne na ich rekonstrukcyę. W odpowiedzi na zarzuty dr. Kusy, nadmienia p. minister, że boleje mocno nad tem, jeżeli w skutek niechęci niektórych urzędników wobec narodowości słowiańskiej zostało obrażone uczucie narodowe. Dołoży niezawodnie wszystkich starań, ażeby urzędnicy przyszli do przekonania, że jest to pogwałceniem obowiązków, jeżeli wobec jakiegokolwiekbądź narodu, czy to słowiańskiego, czy niemieckiego, występują z uprzedzeniem. Na zarzuty dep. Schönerera podnosi p. minister, że sprawa czytelni akademickiej nie została jeszcze rozstrzygniętą w najwyższej instancyi i dla tego nie może już dzisiaj wypowiedzieć swego zdania. Minister odpiera następnie zarzut, jakoby zakaz odczytu dep. Hausnera, „był nieusprawiedliwiony." Po tych przemówieniach przyjęto pozycyę 7 w myśl wniosków komisyi i przystąpiono do rozpraw nad pozycyą 8 „Budowle wodne."

Pierwszy zabrał głos hr. Mieroszowski. Mowca domaga się ułożenia programu regulacyi rzek galicyjskich i wnosi następującą rezolucyę: „Z uwagi, że powtarzające się co roku powodzie pociągają za sobą straszne nieszczęścia, że zmniejszają dobrobyt narodowy i siłę podatkową, że wymagają opustu podatków, pożyczek na zapobieżenie nędzy i na wsparcia; zważywszy, że powodziom możnaby zapobiedz tylko odpowiednią regulacyą rzek, regulacya zaś mogłaby być pożyteczną tylko wtedy, gdyby została przedsięwziętą przez dostateczny techniczny personal i gdyby obejmowała całkowite, równoczesne uregulowanie pewnej rzeki — wzywa się wys. rząd, ażeby ile możności jak najrychlej w porozumieniu z galicyjskiem namiestnictwem wypracował program regulacyi rzek galicyjskich i w sprawie potrzebnych zarządzeń, o ile należą do kompetencyi Rady państwa albo sejmu krajowego, przedłożył tym ciałom ustawodawczym odpowiednie wnioski i postarał się o to, ażeby dostatecznemi siłami, przez ukwalifikowanych techników, zostały po kolei przedsięwzięte roboty około uregulowania pojedynczych rzek w kierunku nizin".

Minister hr. Taaffe: Wobec wywodów szanownego delegata z Galicyi pozwolę sobie nadmienić, że pomysł uregulowania rzek galicyjskich jest bez wątpienia zbawienny i odpowiedni celowi. Ale mimo to nie mogę wdawać się w szczegółowy rozbiór tej kwestyi, ponieważ sprawa obchodzi wyłącznie ministerstwo rolnictwa. Co się tyczy regulacyi Wisły, o której wspomniał p. delegat, muszę nadmienić, że co pięć lat bywał układany i wykonywany program przez międzynarodową techniczną komisyę i to ze strony Austryi kosztem 80.000 zł. rocznie. Ten sam p. deputowany podniósł zarzut, że Galicya, pod względem budowli wodnych jest po macoszemu traktowaną. Na to pozwolę sobie odpowiedzieć, że przez długi szereg lat dawano co roku na budowle wodne w Galicyi 200.000 zł. rocznie, później 165.000 a w tym roku dano 140 000 zł

Po tych przemówieniach przyjęła Izba pozycye „Budowle wodne, „Nowe budowle i większe adaptacye" i „Koszta telegrafów" w myśl wniosków komisyi; przyjęto także rezolucyę Pirqueta.

Następne posiedzenie dnia 17 b. m.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu włoskiego.)

W włoskiej Izbie deputowanych toczyły się dnia 3go b. m. rozprawy nad interpelacyą deputowanego Cavallotego w sprawie demonstracyj w Medyolanie, Genui i innych miastach włoskich, tudzież rozwiązania przez rząd kilku stowarzyszeń republikańskich. Pierwszy na tem posiedzeniu przemawiał interpelant Cavalloti. Mowca poddaje ostrej krytyce zachowanie się władzy podczas ostatnich wypadków w Medyolanie, Genewie i Anghiari. Ani ustawy ani względy porządku, ani wreszcie zachowanie się manifestantów nie dały powodu do tych opłakania godnych wypadków, za które cała odpowiedzialność spada na agentów policyjnych. Wspomniawszy następnie o rozwiązaniu stowarzyszenia republikańskiego w Arezzo i stowarzyszenia *Amore e Libertu* w Medyolanie, odczytuje Cavalloti odnośne dekrety prefektów. Dokumenty te sprzeciwiają się ustawom i wolnym instytucyom. Dla konsekwencyi należałoby przecież porozwiązywać wszystkie stowarzyszenia republikańskie, ale przez to rząd spotęgowałby tylko siłę i znaczenie stowarzyszeń, któreby w takim razie musiały wejść na drogę konspiracyj jak za czasów despotyzmu. Zachowanie się agentów policyjnych wobec manifestantów przypominało „czasy obcych rządów." (Poruszenie i głosy oburzenia na prawicy.)

Przewodniczący: Proszę szanownego deputowanego, aby nie robił porównań tego rodzaju.

Cavalloti: To nie moja wina, ludność medyolańska zrobiła je już przedemną; nie można się dziwić, że zachowanie się agentów rządowych było podobne do postępowania agentów policyi austryackiej, skoro dzienniki, które dzisiaj całą odpowiedzialność za nieporządki zwalają na manifestantów. odezwały się w taki sam sposób, w jaki przemawiano w podobnych okazyach za czasów austryackich. (Zgiełk na prawicy.) Do tego stopnia jest to zgodne z prawdą, że dzienniki demokratyczne przedrukowały artykuły z owego czasu obok dzisiejszych artykułów, aby pokazać dziennikom umiarkowanym dokładność porównania. Mowca przechodzi następnie do demonstracyj urządzonych w Medyolanie i Genewie, które przedstawia jako bardzo małoznaczne i nie zostające w żadnej proporcyi z krokami, jakie policya z tego powodu zarządziła, i wzywa w końcu ministerstwo, aby przeczytało mowy mowców prawicy, którzy oskarżają lewicę a następnie „klasyczną literaturę dekretów wydanych samowolnie przez prefektów" i nie zapomniało przy tem o literaturze poprzednich procesów i aby w końcu oświadczyło, czy taką jest misya prawicy. (Oklaski na najskrajniejszej lewicy.)

Po przemówieniach deputowanych Minghetti i Lioy zabrał głos prezydent ministrów Depretis. Mowca oświadcza na wstępie, że będzie się starał mówić krótko a przytem ile możności jasno. Podług jednych jesteśmy tyranami, podług innych znowu zdradzamy brak energii i nie umiemy zjednać należytego poszanowania dla ustaw. Dostawszy się do steru zastanawiał się gabinet bardzo gruntownie nad stanowiskiem, jakie ma zająć wobec stowarzyszeń republikańskich i postanowił tolerować je dopóty, dopókiby zostawały na gruncie teoretycznym. Tymczasem w ostatnim czasie niektóre z tych stowarzyszeń objawiły otwarcie chęć działania przeciw istniejącemu porządkowi i instytucyom. Ustawa musiała w to wdać się a władze otrzymały od ministerstwa instrukcye, aby sumiennie a przytem z umiarkowaniem starały się zjednać poszanowanie dla ustaw państwowych. Czyż wywieszanie sztandarów republikańskich nie jest pogardą, nie jest zniewagą monarchicznego rządu konstytucyjnego? Czy we Francyi, gdzie istnieje republika, pozwolonoby na obnoszenie po ulicach białego sztandaru legitymistycznej monarchii lub czerwonego sztandaru komuny? (Bardzo słusznie, z prawicy i centrum.) Dla przeciwstawienia wspominano o sztandarze białożółtym podczas wjazdu biskupa do Altari i to w obecności karabinierów. Rzecz tak się miała Owym słynnym sztandarem biało-żółtym był biskup ubrany w żółte szaty, jadący na białym mule. (Wesołość.) Powiedziano że sztandar *Fratellanzy* medyolańskiej istnieje od dawna i że to stowarzyszenie jest zawsze jeszcze takie, jakie było dawniej Tak jest; stowarzyszenie jest to samo, ale barwa jego się zmieniła. Stowarzyszenie to nazywało się z początku *Fratella za artigiana*, później zaś zmieniło swoją nazwę i zowie się dzisiaj *Fratellanzza republicana*. Tak samo miała się rzecz z jego sztandarem Te zmiany uzasadniają toż odmienność postępowania ze strony władz. Mowca przechodzi następnie do wypadków w Medyolanie i zastanawia się nad zachowaniem się władz. Nie wahano się powiedzieć, że agenci policyjni chcieli się zemścić z powodu pierwszej porażki i wywrzeć złość na bezbronnych współobywatelach. Któż może na seryo przypuścić coś podobnego? Czy istnieją w ogóle agenci pozbawieni do tego stopnia zdrowych zmysłów?

Cavallotti: Tak jest, istnieją. (Hałas na prawicy.)

Przewodniczący: Proszę nie przerywać.

Marcora: Niewątpliwie istnieją. (Przewodniczący wzywa do porządku.) Depretis opowiada następnie, jak się rzeczy miały i jak zabrano sztandar w ten sposób, iż zastosowanie ustawy starano się pogodzić z względami każącemi oszczędzać ludność. Cud to prawdziwy, że nie przyszło do większych nieporządków, ponieważ agentów bynajmniej nie przyjęto „w rękawiczkach" i nie łatwo było zabrać sztandar, gdyż niósł go silny chłop, który drzewcem strasznie okładał policyantów. (Wesołość) W tej chwili zjawiło się wojsko i na tem się skończyło; tylko na cmentarzu wygłoszono potępienia godne mowy i krzyczano „niech żyje republika!" Rząd zawiesił w urzędowaniu wysłanego tam komisarza, który nie postąpił sobie tak, jak to było jego powinnością. (Słusznie, na prawicy) Przechodząc do wypadków w Chioggii, zgadza się prezydent ministrów z deputowanym Lioy w tem, że wypadki te zasługują z pomiędzy wszystkich najbardziej na uwagę. Jak mogła pracowita spokojnego i łagodnego usposobienia ludność, jak w ogóle cała ludność rybacka, dopuścić się tak opłakania godnych ekscesów? Zachowanie się karabinierów było wyborne a postawa władz w równym stopniu stanowcza, i tej też tylko okoliczności należy przypisać, że nie przyszło do gorszych jeszcze rzeczy. Wypadki w Anghiari miały rozmiary prawdziwie insurekcyjnego usiłowania: garstka młodych ludzi i indywiduów zbyt ekscentrycznych wołała „śmierć królowi! niech żyje republika!" Buntownicy odważyli się nawet uderzyć na koszary karabinierów. Ci się oczywiście bronili Jeden z buntowników został raniony. Co się tyczy owej protestacyi 150 obywateli anghiarskich, to podpisali ją po największej części krewni i przyjaciele osoby zabitej. Ciekawe będą zeznania innych, którzy są oskarżeni o udział w rozruchach. Minister przechodzi następnie do wypadków w Rimini Muzyka wojskowa grała na miejscu publicznem z powodu rocznicy urodzin królewskich. Naraz usłyszano rewolucyjne okrzyki „śmierć królowi! niech żyje Passanante!" (Hałas w Izbie). Przyszło do sprzeczki pomiędzy żołnierzami a owymi krzykaczami. Jeden z sierżantów był prowokowany. Wywiązała się ztąd bójka. Minister przechodzi w końcu do stowarzyszeń rozwiązanych w skutek czynności, sprzeciwiających się ustawom państwowym. Smutna to rzecz, powiada mowca, że mimo zaszłych wypadków, gotują się nowe trudności. Któż temu będzie winien jeśli się krew poleje? Niemniej należy ubolewać, gdy się zważy, że musimy tracić drogi czas tak potrzebny dla przeprowadzenia wielkiego dzieła reform (Bardzo słusznie.) Powtarzamy jeszcze raz, moi panowie, naszego liberalizmu nikt nie może podejrzywać, a stwierdzimy go pracą nad reformami, które przyobiecaliśmy a których kraj wyczekuje. (Oklaski.)

Tajani, sekretarz stanu: Przedewszystkiem należy zaznaczyć właściwe granice kwestyi. Nie mamy tu do czynienia z stowarzyszeniami platonicznemi lub naukowemi. Nie! są to stowarzyszenia, które mają na celu akcyę. Powiedziano, że zajmują się one kwestyami politycznemi w granicach czystej spekulacyi. Pragnąłbym się przekonać o liczbie tych filozofów. Jest ich 20.000! Czyż sądzicie, że oni zajmują się reformą senatu, reformą ustawy wyborczej, wolnością prasy? Gdzie tam? Jedynym i najwyższym ich celem jest zmiana rządu Czyż rząd świadomy swojej siły może na to zezwolić? Przypomnijmy sobie rewolucyę z 1830 we Francyi; stowarzyszenia patryotyczne wywołały tę rewolucyę; „stowarzyszenie praw człowieka" (*des droits de l'homme*), o którem myślano, że się bawi tylko w teorye, stanęło pewnego pięknego poranku na czele ruchu i wywołało rewolucyę. Tak padła pierwsza gałęź Burbonów. (Hałas). Sekretarz stanu kończy oświadczeniem, że obowiązkiem rządu jest nie zezwalać na to, aby pewna zuchwała klasa ludzi zagrażała każdego czasu bezpieczeństwu instytucyj państwowych. (Żywe oklaski).

Cavalloti odpowiedziawszy najprzód na wywody ministrów, przedkłada następnie wniosek takiej mniej więcej treści: Izba oświadcza, że czynność władzy wykonawczej nie powinna przekraczać granic legalnych: wszystkie opinie mają prawo swobodnego objawiania się, byleby tylko nie przechodziły w czyny przeciwne ustawom.

Następnie zabrał głos Sella: Patryotyzm każe nam popierać rząd. Wnoszę zatem, aby po prostu odrzucić ten wniosek przez odroczenie dalszej dyskusyi na sześć miesięcy. Niechaj kraj wie, że parlament jest zgodnym w popieraniu rządu.

Crispi odpowiada, że szef opozycyi dał dowód wielkiej przebiegłości (*arte fina*) i żąda, aby mocya Cavalloti'ego przyszła pod obrady nazajutrz.

Depretis oświadcza, że się zgadza na żądanie Crispi'ego, poczem zamknięto posiedzenie. Jakoż następnego dnia toczyły się rozprawy nad mocyą Cavalotti'ego. W toku tych rozpraw oświadczył Depretis, że na wczorajsze jego oświadczenia mogą się zgodzić wszyscy miłujący porządek ludzie. Wśród obecnych wewnętrznych i zewnetrznych stosunków potrzebuje rząd imponującej większości. Prezydent minister zgadza się na porządek dzienny Spantigatti'ego, który orzeka, że Izba wysłuchawszy oświadczeń ministerstwa przechodzi do porządku dziennego. Rezultat tych rozpraw, jak nam już doniósł telegram, był taki, że na 310 głosujących oświadczyło się 273 deputowanych przeciw 37 za porządkiem dziennym proponowanym przez Spantigatti'ego.

KRONIKA

= **O stanie zalewu** w kopalni wielickiej otrzymujemy z autentycznego źródła następujące wiadomości: Przeciętny przypływ wody mierzony w odstępach czasu co 6 godzin był następujący:

dnia	21 marca	b. r.	1·74	metrów sz.
„	22 „	„ „	1·46	„ „
„	23 „	„ „	1·28	„ „
„	24 „	„ „	1·35	„ „
„	25 „	„ „	1·29	„ „
„	26 „	„ „	1·31	„ „
„	27 „	„ „	1·25	„ „
„	28 „	„ „	1·35	„ „
„	29 „	„ „	1·25	„ „
„	30 „	„ „	1·21	„ „
„	31 „	„ „	1·18	„ „
„	1 kwietnia „	„	1·14	„ „
„	2 „	„ „	1·24	„ „
„	3 „	„ „	1·28	„ „
„	4 „	„ „	1·19	„ „

W tym czasie zdarzyły się kilka razy wypadki samoistnego zatkania się źródła, lecz po upływie kilkunastu lub kilkudziesięciu minut woda znowu się pokazała. Maszyny pracują ciągle i pompują więcej wody niż przypływa ze źródła, dla tego też ilość wody zapasowej w poziomie *Regis* zmniejsza się, co okazuje następujące zestawienie: Stan wody w kopalni poniżej szyn kolei żelaznej w poziomie austryackim był w południe

dnia 21 marca	roku	bież.	3·86	metr.
„ 22 „	„	„	3·99	„
„ 23 „	„	„	3·95	„
„ 24 „	„	„	4·00	„
„ 25 „	„	„	4·03	„
„ 26 „	„	„	4·12	„
„ 27 „	„	„	4·22	„
„ 28 „	„	„	4·35	„
„ 29 „	„	„	4·38	„
„ 30 „	„	„	4·48	„
„ 31 „	„	„	4·66	„
„ 1 kwietnia	„	„	4·77	„
„ 2 „	„	„	4·83	„
„ 3 „	„	„	4·97	„
„ 4 „	„	„	5·06	„

W szybie Franciszka Józefa obok dawniejszej pompy umieszczono nową, tak, iż ten wodociąg pompuje obecnie 0·7 metrów sześc. wody w minucie. Przyrządza się również rurociąg w poziomie austryackim, aby maszyna w szybie Józefa mogła ciągnąć wodę bezpośrednio ze źródła. W kopalni nie było w tym czasie żadnego wypadku, a wyrób soli nie doznał żadnej przerwy.

* **Parę kolczyków** dyamentowych w srebro oprawnych, z wisiorkami złotemi, skradziono wczoraj rano z pomieszkania pod l. 10, przy ulicy Majera. Szkodę przenoszącą 200 zł. ponosi p. Róża Sokal, żona adwokata krajowego w Cieszynie.

* **Nieostrożna jazda.** Wczoraj przed południem przejechał na ulicy Zamarstynowskiej niewiadomy woźnica Maryę Michalską, wyrobnicę, której oba koła przeszły przez nogi. Woźnicy nie zdołano przytrzymać.

* **Na święta.** Zeszłej nocy dokonano w sposób niepospolity kradzieży u p. Jana Bukalskiego, szynkarza, pod l. 79, przy ulicy Gródeckiej. Złodziej włamał się do chlewu na podwórzu, zakłuł jednego wieprza tak zręcznie, iż wieprz kwiczeniem nikogo z domowników nie zbudził, po czem zdobycz zabrał. Ślady krwi prowadziły przez cały dziedziniec aż na ulicę, gdzie wieprza zdaje się złożono na wózek.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Buczaczu z grupy gmin wiejskich rozpisany został na dzień 20 maja bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie znakomity fizyk, profesor dr. Henryk Dove, znany zwłaszcza z licznych i cennych prac na polu meteorologii, atmosferologii i klimatologii, założyciel berlińskiego obserwatoryum meteorologicznego, którego kierownikiem był sam do końca życia, licząc lat 76; w Eisenach w sposób samobójczy profesor uniwersytetu dr. Göring, w przystępie obłąkania; w Londynie w sposób samobójczy liberalny członek parlamentu Izak Fletcher; w Rzymie deputowany i były minister Pisanelli.

† **Ks. Wincenty Gasser,** biskup dyecezyi Brixen w Tyrolu, o którego śmierci doniósł nam wczoraj telegram, należał do najenergiczniejszych przodowników stronnictwa klerykalnego w Tyrolu i najnieubłagańszych przeciwników nowego porządku państwowego. Ks. biskup Gasser urodził się r. 1809 w Inzing jako syn włościanina tyrolskiego, studya ukończył w Innspruku i w roku 1833 otrzymał święcenia kapłańskie. Przez wiele lat był profesorem instytutu teologicznego w Brixen, w r. 1848 został radcą konsystoryalnym, w siedm lat później kanonikiem, a roku 1856 zajął opróżnioną po śmierci biskupa Galury stolicę biskupią. Z tytułu wysokiego stanowiska swojego zasiadał ks. Gasser w sejmie innspruckim oraz w wiedeńskiej Izbie panów, gdzie walczył zwłaszcza przeciw nowym ustawom wyznaniowym i szkolnym.

— **W Szegedynie** według depeszy *P. Loyda* z dnia 4 b. m. panowały ulewne deszcze, w skutek czego położenie mieszkańców na miejscach otwartych było prawdziwie rozpaczliwem. Z pod gruzów ciągle jeszcze wydobywane są trupy. — Księżna Galliera, wdowa po sławnym dobroczyńcy włoskim, ofiarowała na korzyść mieszkańców Szegedynu 10.000 franków.

— **O napadzie rozbójniczym,** którego widownią była w tych dniach góra Franztalska na Bukowinie, a który wielkie wrażenie i popłoch sprawił w całym tym kraju sąsiednim, gdyż w istocie rozmiarami swemi przypomina najzuchwalsze sprawki brygantów sycylijskich — *Czern. Ztg.* podaje następujące szczegóły: Zbrodnia, popełniona dnia 3 bm., na gościńcu pomiędzy Franzthal a Tereszeny, pozbawiła 5 osób życia, a 8 przyprawiła o ciężkie lub lekkie uszkodzenia. Pierwszy napad rozbójniczy popełniony został rzeczonego dnia po południu około godziny 5 na żonie osadnika w Łukawicy, Jerzego Mariucana, Maryi. W pobliżu młyna Badragańskiego, o jakie sto kroków od gościńca i od leśniczówki franztalskiej kobieta ta napadniętą została przez 10 łotrów, którzy ją skrępowali i powiesili na drzewie pod wspomnionym młynem. Mąż jej, który w pewnej odległości szedł za żoną, spostrzegłszy ten czyn okropny, zaczął ze wszystkich sił krzyczeć i wołać o pomoc, w skutek czego zbójcy zostawili wiszącą na drzewie nieszczęśliwą kobietę i uciekli. Maria Mariucanowa następnie dość jeszcze wcześnie odciętą została przez męża i znajduje się przy życiu, doznawszy tylko uszkodzeń na szyi, tudzież skaleczenia na nodze, gdyż jeden z łotrów uderzył ją laską. Niestety, nie zna ona żadnego z rozbójników. Ponieważ wieść o wypadku tym rozeszła się zaraz w miejscowości Franzthal, dowiedział się przeto o niej niejaki Bazyli Dobrzański, mieszkaniec Tereszen który około godziny 7 wieczór, wracając z Czerniowiec do domu, przejeżdżał tamtędy jednokonnym wózkiem. Łatwo pojąć, że lękał się on sam puszczać w dalszą drogę przez górę, zaczekał więc, aż nadjechał wóz gospodarza z Seretu, Stefana Seretiana, na którym znajdował się także niejaki Izrael Kaszirer. Z tymi podróżnymi udał się Dobrzański w dalszą drogę, lecz już na ostatnim skręcie gościńca przed szczytem góry Balto napadnięci zostali przez siedmiu opryszków. Izrael Kaszirer i Stefan Seretian, którzy wieźli z Czerniowiec towary kupca Izraela Somnera, zostali zamordowani, podczas gdy lekko ranny Dobrzański zdołał szczęśliwie ujść i powrócił, z kąd przybył. Opowiedział on, że kiedy z towarzyszami swymi zostali napadnięci, już na gościńcu leżał jakiś człowiek zabity, a dwaj chłopcy ranni. Rozbójnicy, według jego opowiadania, używali jakiegoś języka obcego, prawdopodobnie mówili „po cygańsku". Z dochodzenia okazało się, że ofiarami, o których opowiadał Dobrzański, byli: gospodarz z Molodyii S. Bobiak, który jechał po gonty do Radowiec, jego syn Jerzy i parobek Teodor Gidar. Pierwszy został zabity, dwaj ostatni lekko skaleczeni. Czwartym wozem, który został napadnięty, jechał Bazyli Rusz z Opriszeny, który odwoził do Czerniowiec żonę dozorcy lasów Karolinę Tomaszewską i jej córkę Wiktoryę. Tomaszewska została zaordowana, a jej córka ciężko skaleczona. Bazyli Rusz lekko ranny, zdołał umknąć. Zbójcy zabrali mu płaszcz, czapkę futrzaną i buty. Według zeznań Rusza byli oni ubrani w krótkie futerka i mówili jakimś językiem „romańskim"; zresztą byli mu zupełnie nieznani. Dobrzański, uciekając gościńcem ku Czerniowcom, spotkał nadjeżdżający ztamtąd wóz, na którym się znajdowała żona dzierżawcy Fiszla Krämera, oraz drugi wóz, którym jechali Niemcy koloniści. W skutek przestrogi Dobrzańskiego Krämerowa kazała nawrócić z drogi, Niemcy zaś nie zważając na niebezpieczeństwo pojechali dalej i wpadli w ręce rozbójników. Z dochodzenia okazało się, że z osób, które tym ostatnim wozem jechały, Niemiec Henryk Licht, cieśla z Manasterzysk, został zamordowany; Ferdynand Beutel, cieśla z tej samej miejscowości, znaleziony został z roztrzaskaną głową i licznemi ranami na ciele, nieprzytomny; cieśla z Manasterzysk Józef Olszewski oprócz kilku lekkich ran ma złamaną rękę, murarz z Manasterzysk Franciszek N. jest lekko skaleczony, a nieznajomego nazwiska chłopiec z Czerniowiec, który jechał z powyższemi osobami, znikł bez śladu. O opryszkach żadna z napadniętych osób nie mogła dać wyjaśnień, któreby naprowadzić mogły władzę na ślad ich. Dnia 4 bieżącego miesiąca już o godzinie 4ej rano cała straż żandarmska z Czerniowiec i Tereszeny znajdowała się na miejscu zbrodni, lecz najściślejsze dochodzenia i poszukiwania za zbrodniarzami pozostały bez skutku. Tylko jeden z mieszkańców Molodii, Iwan Mandrak, dotychczas został aresztowany, jako poszlakowany o udział w tej niesłychanej zbrodni. Nadleśniczy franztalski, p. Józef Pauli, zeznał, iż wracając dnia 3 b. m. około godziny 8 wieczór do domu widział na miejscu zbrodni czterech łotrów, którzy umknęli do lasu Sąd karny, starostwo i komenda żandarmska w Czerniowcach nie ustają na chwilę w poszukiwaniach za opryszkami, a z polecenia wyższej władzy miał być także wysłany oddział wojska do pomocy żandarmeryi w Franzthal i Tereszeny. W tej pierwszej miejscowości ma być odtąd ustanowiony osobny posterunek żandarmski. Jednocześnie c. k. konsulat w Botuszanach uwiadomiony został o tym wypadku i wezwany do zarządzenia jak najściślejszego strzeżenia granicy i porozumienia się w tym względzie z władzami rumuńskiemi, ile że zebrane dotąd poszlaki uprawniają do przypuszczenia, iż opryszki z nadgranicznych okolic Multan dostali się na Bukowinę.

— **Siostra sułtana** Zanzibaru osiedliła się w Berlinie jako nauczycielka języka arabskiego. Księżniczka ta, jeszcze za życia i rządów swojego ojca, przeciw woli tegoż pokochała i zaślubiła kupca hamburskiego p. Ruete, który miał magazyn w Zanzibarze, przyjąwszy poprzednio wiarę chrześciańską. W skutek tego wydziedziczył ją ojciec i brat, który po ojcu na tron wstąpił, a wszelkie zabiegi, jakie przed kilkoma laty podczas pobytu sułtana Zanzibaru w Londynie czyniono w celu przejednania go, nie odniosły skutku. Pani Ruete żyła od tego czasu w Niemczech i niedawno owdowiała. Dzienniki berlińskie zapewniają, że arabska ta księżniczka bardzo jest zamiłowana w naukach i włada wybornie językami angielskim i niemieckim. — Jak donosi jeden z dzienników węgierskich niedawno pewna znakomita rodzina magnacka w Węgrzech potrzebując nauczycielki domowej do dzieci, weszła w układy pewną bardzo wykształconą osobą w Paryżu, która zgłosiła się o to miejsce. Kiedy jednak kontrakt był już zawarty kandydatka listownie prosiła o zwolnienie jej od tego obowiązku, przytaczając za powód, że brat jej został właśnie prezydentem Francyi, potrzebuje więc jej pomocy w gospodarstwie domowem. Kandydatką na guwernantkę miała być panna Grévy. W doniesieniu tem więcej efektu niż prawdy.

— **Liczba wychodźców** z Europy do Ameryki znowu w ostatnim roku wzrosła. Według wykazu nowojorskiego biura statystycznego w roku ubiegłym przybyło do portów Stanów Zjednoczonych 153.207 wychodźców, podczas gdy liczba ich w roku 1877 wynosiła 130.503. W liczbie wychodźców zeszłorocznych było 94 651 mężczyzn i 58.556 kobiet. Z Anglii wyemigrowało w roku zeszłym osób 19.581, z Irlandyi 17.113, ze Szkocyi 3.700, z Walii 311, z Niemiec 31.958, z Austryi-Węgier 4.881, ze Szwecyi 6.176, z Norwegii 5.216, z Danii 2.688, ze Szwajcaryi 2.051, z Francyi 4.668, z Włoch 5.163. z Rossyi 4.216. Wreszcie z Kanady przybyło w ciągu ostatniego roku do Stanów Zjednoczonych 24.533 wychodźców.

OSTATNIA POCZTA

Prezydent węgierskiej Izby deputowanych, Koloman Ghyczy, wystosował do swoich wyborców w Komornie pismo pożegnalne, w którem oświadcza, iż nietylko składa mandat deputowanego, ale stanowczo zamierza cofnąć się w zacisze domowe.

Przyjaźne obecnemu gabinetowi dzienniki londyńskie poświęcają osobne artykuły znanej już czytelnikowi z wczorajszego numeru *Gazety* mowie hrabiego Karolyi'ego. *Daily Telegraph* pisze: „Pełne znaczenia i z taką dobitnością wypowiedziane słowa znajdą u publiczności należyte ocenienie. Okoliczność, że cesarz austryacki i królowa angielska przyczynili się sami do zawarcia szczęśliwego układu, który ma na celu nietylko dobro Anglii i Austryi ale całego świata, zwiększy w jeszcze wyższym stopniu ogólne zadowolenie. Całemu światu musi na tem zależeć, aby traktat berliński został lojalnie przeprowadzony. Jeśli Anglia i Austrya jednakowego są usposobienia i zapatrywania — nie mówiąc już o innych mocarstwach, którym w równym stopniu musi zależeć na szczęśliwem załatwieniu sprawy — to nie ma niebezpieczeństwa, aby ktoś zdołał traktat ten obalić lub obejść podstępnie." *Globe* zaś pisze: „Austrya była już nieraz aliantką Anglii; w ostatnich czasach przechodziło to państwo ciężkie próby, które wyczerpały jego źródła, a dzisiaj również ma do walczenia z wielu troskami i trudnościami. Jest jednak wszelka nadzieja, że Austrya do tego stopnia rozwinie swoje zasoby, że będzie wywierała daleko większy wpływ na utrzymanie pokoju we Wschodniej Europie, aniżeli to dotąd było możliwe. Wspólnie z Anglią, która takich samych musi tam bronić interesów, będzie mogła Austrya stawiać nieprzezwyciężone przeszkody zaborczym planom Rossyi. Leży to tak w interesie Austro-Węgier jak Anglii nie pozwolić w żaden sposób na to, aby Rossya przełamała drugą turecką linię obronną, Bałkan, tak jak już przełamała pierwszą linię. W szczerej zgodzie polityki i akcyi obydwóch krajów tkwi najlepsza gwarancya przeciw nowemu wybuchowi kroków nieprzyjacielskich." Wiedeński korespondent *Nord. Algemeine Zeitung* pisze w tej samej sprawie pomiędzy innemi: „Słowa, które hrabia Karolyi wypowiedział w Londynie nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że obydwa mocarstwa, Austro-Węgry i Anglia, pragnąc ustalić spokój na Wschodzie, będą się solidarnie starały o przeprowadzenie postanowień traktatu berlińskiego i stypulowanego w nich nowego porządku rzeczy. Nie wątpię ani chwili, że w tem usiłowaniu będą ich popierały Niemcy i mąż kierujący ich sprawami. Jakoż nie mogę się w żaden sposób zgodzić na objawione w niektórych dziennikach zdanie, że podniesione przez hr. Karolyi'ego przymierze Anglii i Austryi wymierzone jest także poniekąd przeciw Niemcom. Wspólność interesów w kwestyi wschodniej, którą zupełnie słusznie skonstatował hr. Karolyi pomiędzy Austryą i Anglią, istnieje także pomiędzy Austryą i Niemcami w daleko większych rozmiarach a wspólność ta ugruntowała owe serdeczne stosunki, które łączą od lat kilku obydwa państwa. Ta wspólność interesów i oparta na nich serdeczna przyjaźń (*Intimität*), przyczyniła się w swoich skutkach do skonsolidowania pokojowych stosunków na Wschodzie a przez przyjaźń Austryi z Anglią została jeszcze bardziej spotęgowaną. Niema obawy, aby fakta miały zadać kłam takiemu pojmowaniu rzeczy."

Między Francyą a Anglią zanosi się na nieporozumienie o wyspę Malacong na zachodnim wybrzeżu (Siera Leone) Afryki. Na początku bież. roku zajęli Francuzi tę wyspę z posiadłości swych w Senegambii. Według pierwszych wiadomości, jakie o tym wypadku doszły do Europy, kupcy francuscy dla ułatwienia komunikacyi z mieszkańcami wyspy Malacong urządzili tam swoje agencye. *Daily News* donosi natomiast z Madejry, że w skutek powyższych doniesień wysłano okręt angielski *Boxer*. ażeby przekonał się o stanie rzeczy, i francuskiemu komendantowi placu przedłożył protest przeciw okupacyi. *Boxer* powrócił d. 17 marca i potwierdził wiadomość, że kompania francuskich żołnierzy zajęła wyspę i buduje tam z największym pospiechem baraki. Francuzi roszczą sobie pretensye do tej wyspy na podstawie traktatu zawartego przed rokiem z wyspiarzami, rząd angielski zaś na podstawie traktatu z 18 kwietnia 1826, r. Na najnowszej mapie wybrzeża Sierra Leone wydanej przez Justusa Perthesa, figuruje wyspa Malacong jako posiadłość angielska.

Bezpośrednio po usiłowanym zamachu na generała Drentelena rozesłał rossyjski komitet rewolucyjny listy z nowemi pogróżkami do wszystkich dygnitarzy państwowych w Petersburgu. W listach tych powiada komitet, że cesarz jest bezpieczny, że „szlachetny car nie potrzebuje się niczego obawiać" — zato sprzysiężeni nie przestaną strzelać, sztyletować, mordować, dopóki nie zostanie wytępiona cała klika otaczająca cesarza. W listach tych zarzuca komitet rewolucyjny sędziom niesprawiedliwość, przełożonym więzień okrucieństwo. Komitet mówi także o stosunkach panujących w kancelaryi trzeciego oddziału i żąda, aby więzieni przez ten oddział byli traktowani bardziej po ludzku. Jeśli naczelnicy tego oddziału nie zaprzestaną nadal dręczyć więźniów głodem, pragnieniem i chłostą, aby ich zmusić do zeznań, to i komitet rewolucyjny nie przestanie wykonywać doraźnych wyroków na naczelnikach tajnej kancelaryi. Oburza wszystkich ta zuchwałość nihilistów. Aresztowania w Petersburgu z każdym dniem bywają liczniejsze. Władze postępują bezwzględnie, aby przecież wreszcie wykryć właściwych naczelników sprzysiężenia. Tak n. p. *dwornicy* otrzymali rozkaz, aby najbliższego *przystawa* natychmiast uwiadomili, skoroby spostrzegli wchodzących do domu więcej jak trzech nieznanych sobie ludzi. Mimo to panuje ogólne przekonanie, że policyi nie uda się ująć szukanych przestępców a pogłoska, jakoby zostali już uwięzieni, nie potwierdziła się dotąd.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 kwietnia. *Pol. Cor.* donosi z Tirnowy 6 b. m.: Zgromadzenie notablów nie zgodziło się na przyjęcie do statutu artykułu, którybywzbraniał szerzenia protestantyzmu. Odrzucono wniosek o ustanowieniu kościoła narodowego i uchwalono utrzymać jedność kościoła bułgarskiego w taki sam sposób jak pod panowaniem tureckiem. Uchwalono także niezależność exarchy bułgarskiego od Porty.

Według zapewnień rossyjskich władz wojskowych Rossyanie zaczną opuszczać Bułgaryę nieodwołalnie 3 maja.

Petersburg, 7 kwietnia. *Agence russe* wobec pogłoski, jakoby zaniechano myśli mięszanej okupacyi Rumelii, zapewnia przeciwnie, że gabinety omawiają środki i gwarancye, któreby się do okupacyi przyczyniły lub ją zastąpić mogły celem poręczenia praw i bezpieczeństwa obu stron w myśl traktatu berlińskiego.

Londyn, 7 kwietnia. W Izbie gmin Northcote oświadczył: Rokowania w sprawie okupacyi Rumelii trwają dalej. Dalsze wyjaśnienia nie mogą być udzielone, aby prawdopodobieństwo porozumienia nie zostało zachwiane. Beach oświadczył, że misya pokojowa króla Cetewaja nie budzi zaufania. Tylko zupełny podbój może zabezpieczyć kolonie.

Wiedeń, 8 kwietnia. *(Tel. pr.)* Dzienniki ogłaszają nowe memorandum tureckie. Dokument ten wylicza trudności, które przewlokły czynności komisyi wschodnio-rumelskiej i w najostrzejszych słowach oskarża komisarzy rossyjskich, na których składa całą winę i całą odpowiedzialność za bezowocność usiłowań komisyi.

Budapeszt, 8 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Komisya wschodnio-rumelska rozpoczęła dnia 5 b. m. obrady pod przewodnictwem tureckiego reprezentanta. Mówią, że Turcya postawiła wniosek, aby w kwestyach otwartych, odnoszących się do Wschodniej Rumelji, uproszone zostało pośrednictwo Austryi.

Berlin, 8 kwietnia. *(Tel. pr.)* Dzienniki tutejsze wyrażają się z niechęcią i w sposób ironiczny o toaście hr. Karoly'ego. *Nordd. Allg. Ztg.* mówi z przekąsem, że niemiecką publiczność mało obchodzą takie dalekie sprawy; w Niemczech odzwyczajono się od tego, aby kwestye polityczne wysokiego znaczenia rozbierać w toastach bankietowych; takie sprawy wymagają odpowiedniego i poważnego traktowania.

Konstantynopol, 8 kwietnia. Porta przyjęła stanowczo mięszaną okupacyę Rumelji wschodniej, ustanowienie nowej administracyi z mianowanym przez rząd turecki gubernatorem i kontrolę europejskiej komisyi.

Porta zaprotestowała urzędownie przeciw uchwale bułgarskiego zgromadzenia notablów, orzekającej upoważnienie sejmu bułgarskiego do zmian granicznych i proklamującej dziedziczność godności książęcej.

Porta przedłożyła sułtanowi nową trasę granic turecko-greckich, według której Arta, Larissa, Volo i Agrapha przypadłyby Grecyi.

Londyn, 8 kwietnia. Z Kairu donoszą, że Khedyw udzielił konsulom projektu reorganizacyi finansów i oświadczył, że pomyślny skutek zawisł od usunięcia europejskich ministrów. W skutek tego oświadczenia podał się Tewfik basza do demisyi, wicekról zaś uwolnił od urzędu Wilsona i Begnieres, poczem złożył nowy gabinet z samych krajowców pod prezydencyą Szeryfa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 kwietnia 1879, godz. 2. min. 25. Losy kredytowe 164·75 Węg. akcye kredyt. 229·50. Akcye anglo-austr. 105·30, Akcye banku Union 75·75, Akcye kolei Karola Ludwika 233·50, Akcye kolei północnej 217·25, Akcye kolei południowej 68·50, Akcye kolei Alföld 124·50, Akcye kolei Elżbiety 176·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 129.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 68.30, Galic. oblig. indemn. 88·—, Losy z r. 1864 152·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 21·—, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 258·20, Akcye banku związkowego 118·50, Rubel papierowy 1·14¾, Wiedeńskie losy 109·90. Węgierskie losy 97·80, Mark. niemiecki 57·47. Węgierska renta 89·45. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 7 kwietnia, godzina 6 minut. —. Akcye kredytowe 246·70, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 233·50, południowa —·—, Renta pap. 65·45, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 92·50, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 93·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·32—. Usposob. bez obrotu.

Wiedeń, dnia 8 kwietnia, godz. 10 minut 42. Akcye kredytowe 248·10, Anglo-austr. 105·25, Akcye banku Union 75·75, Kolej Kar. Ludw. 233·50, Południowa 68·50, Napoleonsdor 9·32½, Rubel papierowy 1.14½, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 8 kwietnia 1879 o godz 7 rano.
Barometr 728.16 mm. Psychrometr suchy + 3.7°C. Psychrometr wilgotny + 3.[illegible]°C. Prężność pary 5.3m. Wilgoć 88% Zachmurzenie 6 Wiatr SE1 Ozon 9. Temperatura powietrza + 3.0°C Barometr opada z chyżością + 0.0 3117mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 kwietnia 1879.

Hotel George'a.

Pp. J. br. Szeptycki z Przyłbic. A. Czaykowski z Dusanowa. W. Puzyna z Martynowa. H. Hecht z Frankfurtu.

Hotel Langa.

Pp. D. Werdan z Czerniowiec. M. Lilien z Wiednia. A. Stolzberg z Wiednia. J. Tümmler z Wiednia. E. Nast z Monachium. K. Krisch z Cieszyna. H. Ambrosius z Radowiec.

Hotel Warszawski.

Pp. E. Müller z Czerniowiec. W. Kornicki z Doliny. L Lubomęska z Drohobycza. F. Singer z Bóbrki

Hotel Europejski.

Pp. M. Artwiński z Kliszowa. W. Madejski z Pieniak. H. Malinowski z Rzeszowa.

Hotel Kuhna.

P. J. Roszkiewicz ze Sokala.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. br. Beess do Podlisek. Dr. J. Sokal do Cieszyna. S. Biesiadecki do Krakowa. J. Bocheński do Mużyłowa. Cz. Kozłowiecki do Maydanu. J. Pieńczykowski do Wybranówki.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 48 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy) o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany.)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1879.

	płacą (waluta austr.) zł.	ct.	żądają (waluta austr.) zł.	ct.
1 Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	232	—	234	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł m. k.	128	—	130	50
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	255	—	259	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a	219	—	223	—
2. Listy zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic 5% w. a.	87	20	88	—
„ „ „ 4 pr. „	81	—	82	
„ „ „ 5 pr. okresowe	87	20	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	92	25	93	[illegible]
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92	50	93	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	87	50	88	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	91	—	93	—
5. Losy Miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	24	50	26	0
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	38	5	50
Dukat cesarski	5	44	5	54
Napoleondor	9	28	9	38
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	62
„ „ papierowy	1	13½	1	15½
100 marek niemieckich	57	50	58	
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 4 kwietnia 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	65.45	65.60
luty-sierpień	65.50	65.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	65.70	65.85
kwiecień-październik	65.70	65.85
Losy z roku 1854 po 250 zł.	115.25	115.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	118 —	118 50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	127 75	128.25
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	152 50	153.—
„ „ 1864 „ po 50 „	150.50	151 50
Renty Como po 42 lir. austr.	26 50	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.75	144.25
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99.75	100. —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	77.65	77.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	84.—	84 50
Galicyi	88.	88.25
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	78 —	79.
Węgier	84.—	84 50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	105.80	106.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	247.20	247.40
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	760.—	765.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	572.—	574.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	176.—	176.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2170.—	2180.—
Kol. Kar. Ludwika po 300 zł. m k.	232.75	233 25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	128 —	128.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	256.25	257.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.50	68.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	91.—	92.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	114.50	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.50	92.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	80.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	87.50	88.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	87 50	88.—
Gal. banku hipot. po 6 proct	92.75	93.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	90.—	—.—
Tow kr. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	97.—	—.
„ „ po 5 proct.	88.25	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	73.75	74.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	69.—	69.50
Kol. půł. po 100 zł. m. k.	104.25	104 75
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.75	101.25
„ „ „ II emisyi	100.	100.25
„ „ „ III „	98.—	98.50
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	80.25	80.75
z r. 1867	84.50	84.75
z r. 1868	75.—	75.50
z r. 1872	71.	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	68.50	69.—
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	164.75	165.25
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	36.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a	103.—	104.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17 50	18. —
Losy miasta Krakowa	8.70	19 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	34. —	35. —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	25.—	26
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118.50	12 —
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.25	29 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	33 —	33.25
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.—	117.20
Paryż za 100 fr.	46.25	46.25
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.52.—	5.53.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30.—	9.31.—
Rossyjski imperyał	9.57.—	9.58.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 7 kwietnia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	65	60
„ „ „ w srebrze	65	85
Renta w złocie	77	80
Losy pożyczki z roku 1860	118	40
Akcye banku austro-węgierskiego	805	—
„ „ kredytowego	247	90
Londyn	117	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31½
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	57	45

(2415 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5054. Fedka Tymoszeńka z Chlebowic wielkich uznano sądownie za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono mu Mikitę Hajduka z Chlebowiec wielkich.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 27 września 1878.

(2417 1—3) **Edykt.**

L. 8783. W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi Tkaczuk o zapłacenie kwoty 140 zł. 64 ct. w. a. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 7 maja, 5 czerwca i 3 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 4 w Głuszkowie położonej do Dmytra Tkaczuka należącej i ciała tabularnego nie stanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł. przy trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowoj.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka dnia 30 stycznia 1879.

(2416 1—3) **Edykt.**

L. 8636. C. k. sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia niniejszem Jakuba Szlarpa z Glinian, którego teraźniejsze miejsce pobytu nie jest tu wiadome, że w skutek pozwów przeciwko niemu przez Leizora Eisnera i Karola Kamzika o zapłacenie sumy 50 zł. i 50 zł. wytoczonych, termin do publicznej rozprawy drobnostkowej naznaczony został na dzień 19 maja 1879 na 10 godzinę przed południem, i że zamianowano dla niego do tych sporów kuratora w osobie Józefa Hubeckiego obywatela Gliniańskiego.

Wzywa się więc pozwanego Jakuba Szlarpa, jeżeli sam do rozprawy nie przybędzie, aby kuratorowi środków obrony dostarczył, lub sądowi innego zastępcę do tych sporów wskazał.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany dnia 20 grudnia 1878.

(2403 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1349. C. k. sąd powiatowy w Żywcu obwieszcza, iż dnia 21 kwietnia, 19 maja i 16 czerwca 1879 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensyi Izraela Schancera w kwocie 19 zł. 27 ct. w. a. publiczna sprzedaż gruntu w polanie „Żłoby“ zwanej, z kawałkiem polany Grabka w Koszarawie położonego, Jana Majdaka własnego, ciała tabularnego nie stanowiącego.

Cena wywołania wynosi 90 zł. w. a. a zakład 9 zł.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania w tutejszo-sądowej ragistraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec dnia 19 lutego 1879.

(2429 1—3) **Edykt.**

L. 12167. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. gal. banku hipotecznego w kwotach a.) 46 złr. w. a. z procentami 6 proc. od 18 czerwca 1877 i kwoty 46 ct. a. w. — b) 46 złr. w. a. z procentami 6 prc. od dnia 18 grudnia 1877 i kwoty 46 ct. a. w. — c.) 46 złr. z procentami 6 proc. od dnia 18 czerwca 1878 i kwoty 46 ct. — d) 865 złr. 49 ct. w. a. z 7 procentami od d. 18 grudnia 1878 nareszcie — e) kosztów sądowych w ilości 30 złr. 53 ct. — i 13 z. 62 ct. przymusową sprzedaż realności we Lwowie pod l. k. 456$^{3}/_{4}$ leżącej spadkobierców śp. Eliasza Denikiewicza mianowicie małoletnich Tekli, Elżbiety, Antoniego, Jana i Maryanna Denikiewiczów własnej dotąd ma imię ich spadkodawcy śp. Eliasza Denikiewicza wedle Dom 117 p. 194 i 195 n. 14 i 15 hae. która w drodze publicznego przetargu w trzech terminach a to na dniu 27 maja, na dniu 10 czerwca i na dniu 24 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Na tych terminach zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 2500 złr.

Wadyum 250 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego tj. po dniu 19 lutego 1879 dla swoich praw prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności uzyskali, jak również i tych, którymby niniejsza uchwała lub jaka późniejsza w tej sprawie z jakiegobądź powodu w czas lub wcale doręczoną nie została do rąk p. ad. Dr. Łuki z substytucyą p. adw. Dra. O. Standa ustanowionego kuratora i niniejszym edyktem.

Lwów dnia 15 marca 1879,

(2434 1—3) L. 2702/pr.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady koncepisty przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie w randze X klasy z systemizowanemi dla tejże poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 30 kwietnia r. b.

Ubiegający się o tą posadę winni wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do lwowskiej c. k. Dyrekcyi policyi.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

We Lwowie 5 kwietnia 1879.

(2424 1—3) **Edykt.**

L. 1406. Ck. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pawła Żelaznego' że Hersch Kaufmann uzyskał kondykt na kwotę 11 złr. 31 ct. w depozycie sądowym zalegającą celem zaspokojenia kwoty 5 złr. 24 ct. i że kuratorem ad actum ustanowiono dla niego Franciszka Ożoga.

Sokołów 29 marca 1879.

(2398 1—3) **Edykt.**

L. 890. Ck. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 315 złr. 38 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 70 w Krechowicach położonej dłużnika Iwana Łagojdy własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 maja, 30 czerwca i 18 lipca 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. w. a. lub wyżej także, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 25 marca 1879.

(2414 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 480. Baligrodzki c. k. sąd powiatowy oznajmia, że w celu zaspokojenia wywalczonej przez Izaka Löffelstiela przeciw Frankowi Frachowi kwoty 20 złr. a. w. z pn. przedsięweźmie w dniach 30 kwietnia, 30 maja, 3 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną przymusową sprzedaż egzekuta własnej części realności w Zernicy wyżnej pod Nk. 84 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 65 złr. w. a. ocenionej.

Wadyum 6 złr. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania, przejrzeć można w registraturze

Baligród 31 stycznia 1879.

(2390 1—3) **Ogłoszenie.** L. 8601.

Celem zaspokojenia przez Mechla Riegera przeciw Leonowi Pauczuk wywalczonej kwoty 142 złr. 40 ct. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 226 w Bohorodczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 25 kwietnia 9 maja i 23 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa 470 złr.

Wadyum 47 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodczany 27 grudnia 1878.

(2418 1—3) **Edykt.**

L. 8784. W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fedorowi Penduz o zapłacenie kwoty 147 złr. a. w. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 7 maja, 5 czerwca i 3 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 194 w Tyszkowcach położonej, do masy spadowej Teodora Penduz należącej i ciała tabularnego nie stanowiącej a to: przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 300 złr. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka dnia 30 stycznia 1879.

(2394 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1623. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości że na żądanie Antoniego Józefczyka jako cesyonaryusza Hersza Mehlbera na mocy prawomocnego wyroku z dnia 26 wrześnie 866 l. 1504 w celu wydobycia wywalczonego długu 100 zł. 80 ct. a. w. przeciw masie spadkowej Erazma Bukowskiego wywalczonych publiczną sprzedarz realności w Tarnowie pod l. k. 60 i 61 położonych i gruntu doń należącego 26 morgów 370 kwadr. sążni wynoszących w trzech terminach 9 maja 13go czerwca i 18 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano dozwala się pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi szacunkowa kwota tej realności 2520 zł. a. w.

2. Chęć kupna mający obowiązani są przed rozpoczęciem licytacyi 10 prc. wadyum w kwocie 250 złr. a w. do rąk komisyi licytacyjnej bódź w gotówce bądź w papierach kurs w kraju mających złożyć które najwięcej ofiarującemu zatrzymane i w drugiej racie na rachunek ceny kupna potrącone zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w registraturze sądodowej w godzinach urzędowych przeglądnąć.

O czem zawiadamia się spadkobierców Erazma Bukowskiego, Teodozyę Więckowską Konstantego Bukowskiego, Feliksa Bukowskiego, Jana Bukowskiego, a jeżeliby spadek w toku będący z powodu nieukończonego procesu jeszcze w jakiej części przyznany być miał równie tych wierzycieli nieznanych którymby uchwała niniejsza albo wcześnie albo wcale doręczoną nie została i tych którzyby po dniu 17 sierpnia 1878 do tabuli weszli przez kuratora w osobie Sabina Budzynowskiego z Dobromila ustanowionego na koniec c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie i c. k. urząd podatkewy w Dobromilu.

Dobromil dnia 10 marca 1879.

(2401 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12687. Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy Sądu krajowego Lwowskiego z dnia 23 listopada 1878 liczba 58067 przedsięweźmie celem wydobycia reszty kapitału 753 złr. 37 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Filipa Bendera się należącego przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 7 w Zagrodkach i pod l. 5 w Ostrowie w Starostwie Lwowskim położonych w dniach 8 maja i 10 czerwca 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy pożyczce przyjęta 1841 zł.

Wadyum wynosi 185 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realności rzeczone za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane nie zostaną wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 czerwca 1879 o godzinie 3 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli ktorzyby prawo zastawu po 24 października 1878 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca.

Szczerzec 15 lutego 1879.

(2395 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1647. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Adeli w kwocie 123 zł 50 ct. sprzedaną będzie idealna połowa realności i młyna w Huczku pod l. 119 120 i 146 położonych Eleonory Żerlak własna w terminach dnia 9 maja i 13 czerwca o godzinie 9 rano cena szacunkowa wynosi 610 złr. a zakład 61 złr. przy których przedmiota poniżej ceny szacunkowej nie będą sprzedane a równocześnie wyznacza się termin na dzień 13 czerwca 1879 o godzinie 9 rano dla ułożenia ułatwiających warunków.

Resztę warunków wolno jest w ts. registraturze w godzinach urzędowych lub za kratkami przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Tytusa Krajewskiego z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy

Dobromil dnia 10 marca 1879.

(2423 1—3) **Edykt.** L. 1065.

C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie ustanawia dla nieobecnego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Pawła Szymańskiego w sprawie egzekucyjnej Leiby Karpfa przeciw niemu o zapłacenie 100 zł. z pn. kuratorem Dawida Birnbauma z Rozwadowa i egzekuta wzywa, aby podał środki do obrony wymienionemu kuratorowi lub innego zastępcę tutejszemu ck. sądowi wskazał, bowiem w przeciwnym razie wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Rozwadów d. 31 marca 1879.

(2419 1—3) **Edykt.**

L. 6479. W dniu 23 maja, 25 czerwca i dniu 25 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności wł. ściańskiej pod l. 84|38 w Miękini położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Michała Kurdziela własnej.

Wadyum wynosi 58 zł. w. a. zaś cena wywołania 580 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice d. 20 grudnia 1878.

(2422 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 833. W dniach 13 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1879 każdym razem przedpołudniem sprzedawane będą w tutejszym c. k. sądzie powiatowym realności pod N. 153 i 57 w Zbydniowie położone, Ignacego i Zofii Bieleckich własne na zaspokojenie należytości Eliasza Pfeffera w ilości 60 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 977 zł. zakład zaś 98 zł której przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w registraturze tutejszej.

Rozwadów d. 21 lutego 1879.

(2413 1—3) **Edykt.**

L. 125. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia niniejszem Leontynę z Ziesów Górkiewiczową, że z powodu niewiadomego miejsca jej pobytu dla niej na jej koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratorem w osobie p. Jana Hordyńskiego któremu w postępowaniu spadkowem po Janie Górkiewiczu wydane rezolucye z dnia 22 czerwca 1878 l. 2620 i z dnia 27 października 1878 l. 4455 doręczono.

Andrychów d. 19 lutego 1879.

(2408 1—3) **Edykt.**

L. 10336. W sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Rodumiakowi pto 95 zł. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya pod warunkami w uchwale z 30go czerwca 1878 l. 10336 wymienionemi w dniu 14go maja 1879 o godzinie 9 rano.

Wadyum 15 złr. w. a.

Reszta warunków można przejrzeć w registraturze.

Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 30 grudnia 1878.

(2404) **Kundmachung.**

Zl. 15435. In Folge der Bestimmungen des Vertrages zwischen der österreichischen Staatsverwaltung und der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Gesellschaft vom 30ten April 1850, wird am 15 April l. J. die 29 Verlosung der gegen Stamm-Actien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn hinausgegebenen Obligationen und die 30 Verlosung der Prioritäts-Actien derselben Bahn in Wien in dem dazu bestimmten Saale im Bankgebäude-Singerstraße stattfinden.

Von der k. k. Direction der Staatsschuld.

Wien d. 26 März 1874.

(2397) **Ogłoszenie.**

L. 26. Ck. Sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Brzyzna.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym w Ropczycach co do gminy Brzyzny dnia 8 kwietnia 1879 na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Ropczyce dnia 31 marca 1879.

(2392) **Ogłoszenie.**

L. 1451. Arkusze posiadania w formie wykazów hipot. sporządzone, wraz z prostowanymi opisami posiadaczy kopiami map katast. i protokołami dochodzeń z gminy katastralnej „Wola wielka“ złożone są tu do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże można tu wnieść ustnie lub pisemnie do d. 9 kwietnia 1879 w którym to dniu w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Cieszanowski c. k. sąd powiatowy dnia 2 kwietnia 1879.

(2393) **Ogłoszenie.**

L. 4178. Z powodu nieodbycia likwidacyi zgłoszonych do masy konkursowej Izraela Salomona Lieblicha wierzytelności na ogólnym terminie likwidacyjnym w dniu 4 lutego 1879 jako też z powodu kilku później zgłoszonych wierzytelności wyznaczam ponowny termin likwidacyjny na dzień 18 kwietnia 1879 o godzinie 11 rano, który się odbędzie w kancelaryi c. k. sędziego powiatowego w Chrzanowie.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Chrzanów dnia 27 marca 1879.

(2391) **Ogłoszenie.** L. 1450.

Ces. król, sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej „Nowe Sioło“ dnia 16 kwietnia 1879 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Cieszanów dnia 2 kwietnia 1879.

(2426) **Ogłoszenie** L. 6939.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Adalbert Hertzka i Zygmunt Kulka“ kantor komisowy i egzekucyjny we Lwowie dnia 5go lutego 1879 z rejestru handlowego dla firm spółkowych została wykreśloną.

Z c. k. sądu krajow. jako handlow.

Lwów d. 15 lutego 1879.

(2331 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6129. Zmiana przepisów dotyczących przekazów pocztowych w obrocie wewnętrznym i międzynarodowym i zaprowadzenie listów wartościowych w obrocie między Austro-Węgrami z jednej a Belgią, Danią, Egiptem, Francyą z Algieryą, francuskiemi koloniami, Włochami, Luksembergiem, Niederlandami, Norwegią, Portugalią z Madeirą i Azorami, Portugalskiemi koloniami, Rumunią, Rossyą, Szwecyą, Szwajcaryą i Serbią z drugiej strony.

I. Wskutek rozporządzeń wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 28 marca b. r. l. 9901 i 9903, można od 1 kwietnia b. r. zaczęwszy nadawać przekazy pocztowe tak w obrocie wewnętrznym jako też z Austryo-Węgier do Niemiec, Helgolandyi, Luksemburgu, Szwajcaryi, Francyi, Włoch, Belgii i Niederlandów aż do wysokości 200 złr. a w odwrotnym kierunku do kwoty 400 marek lub 500 franków.

Za przekazy do Niemiec, Helgolandyi i Luksemburga ustanawia się następujące należytości:

do kwoty 40 zł. . . 20 ct.
nad 40 zł. do 50 zł. 25 „
„ 50 „ „ 60 „ 30 „ i t. d.
za każde dalsze 10 zł. o 5 ct. więcej.

Za przekazy do Szwajcaryi, Francyi, Włoch, Belgii i Niederlandów do 20 złr. 20 ctn. a za każde dalsze 10 złr. 10 ctn. więcej.

Należytości te mają być jak dotąd za pomocą marek uiszczone.

W obrocie z Włochami, Niemcami, Helgolandyą i Luksemburgiem, mogą być użyte dotychczasowe blankiety przekazowe, zaś w obrocie z resztą krajów blankiety w języku francuskim drukowane.

Blankiety do Belgii mogą być nadane rekomendowane, jakoteż przez umyślnego posłańca (expres) doręczane, jeśli nadawca przy nadaniu odnośne należytości opłaci.

Należytosci za przekazy w wewnętrznym obrocie, które do kwoty 200 złr. także w drodze telegraficznej nadane być mogą, pozostają niezmienione.

II. Listy wartościowe, które wskutek rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 25go marca b. r. do l. 9577 także od 1 kwietnia b. r do krajów w nagłówku poszczególnionych nadawać można, nie powinny zawierać jak tylko papiery wartościowe (banknoty, kupony ect.) zaś w żaden sposób monety brzęczące, losy zakazane, kosztowności lub przedmioty oclenia podlegające i muszą być adresem w języku francuskim zaopatrzone, na adresie wyraźnie oznaczone jako „Lettre de valeur“.

Wartość podaną należy wypisać cyframi i głoskami we frankach i obok tego można także wyrazić ją cyframi w walucie austryackiej. Większej od rzeczywistej wartości podawać nie wolno.

Należytości za listy wartościowe w Austryo-Węgrzech przy nadaniu uiścić się mające są następujące:

a) należytość za rekomendowanie i od wagi (ciężkości) ewentualnie i za recepis zwrotny w równej wysokości jak za list rekomendowany,

b) należytość asekuracyjna (portoryum od wartości) w stosunku do podanej wartości według dotyczącej taryfy.

Listy wartościowe nie mogą być umyślnym posłańcem (expres) doręczane i nie wolno do nich dodawać adresu konwojowego, winne być należycie opieczętowane, nie podlegają jednak ograniczeniu wagi.

Wszystkie inne, listów wartościowych dotyczące przepisy, jakoteż do nich się odnoszące tablice taryfowe są złożone we wszystkich ces. kr. urzędach pocztowych do wolnego przejrzenia publiczności.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt
We Lwowie dnia 2 kwietnia 1879.

Kundmachung

Aenderung der bezüglich der Postanweisungen im internen und internationalen Verkehre bestehenden Vorschriften und Einführung von Briefen mit Werthangabe im Verkehre zwischen Oesterreich-Ungarn einerseits und Belgien, Dänemark, die dänischen Colonien, Egypten, Frankreich mit Algier, den französischen Colonien, Italien, Luxemburg, den Niederlanden, Norwegen, Portugal mit Madeira und den Azoren, den portugisischen Colonien, Rumänien, Russland, Schwäden der Schweiz und Serbien andererseits.

I. In Folge der hohen k. k. Handels-Ministerial-Verordnung vom 28 März l. J. Z. 9901 nnd 9903 können vom 1 April l. J. an sowohl im internen Verkehre als auch aus Oesterreich nach Deutschland, Luxemburg, Helgoland, der Schweiz, Frankreich, Italien, Belgien und den Niederlanden Postanweisungen bis zum Betrage von 200 fl. ö. W. und in umgekehrter Richtung bis zum Betrage von 400 Mark oder 500 Franks zur Aufgabe gelangen.

Für den Verkehr mit Deutschland, Helgoland und Luxemburg sind die Gebühren festgesetzt wie folgt:

bis zum Betrage von 40 fl. mit . 20 kr.
über 40 fl. bis 50 fl. mit . . 25 kr.
über 50 fl. bis 60 fl. mit . . 30 kr.
u. s. w. für jede weitere 10 fl. 5 kr. mehr.

Im Verkehre mit der Schweiz, Frankreich, Italien, Belgien und den Niederlanden wird in Oesterreich-Ungarn für Betrage bis 20 fl. die Taxe von 20 kr. eingehoben und für jede weitere 10 fl. um 10 kr. erhöhet.

Diese Gebühren sind wie bis jetzt mittelst Aufklebens von Briefmarken an den hiezu bestimmten Stellen des Ausweisungs-Blanquettes zu entrichten

Für den Verkehr mit Italien, Deutschland, Helgoland und Luxemburg können die bisherigen für den Verkehr mit den übrigen Ländern aber nur die in französischer Sprache aufgelegten Anweisungs-Blanquette verwendet werden

Im Verkehre mit Belgien können die Anweisungen auch unter Reccomandation gegen Retour-Rezepisse und zur Expreß-Bestellung aufgegeben werden, wenn der Versender die bezüglichen Gebühren, welche denen für die Briefpostsendungen dießfalls Festgesetzten entsprechen, bei der Aufgabe entrichtet.

Die Gebühren für die inländischen Postanweisungen, welche bis zum Betrage von 200 fl. auch im telegrafischen Wege aufgegeben werden können, bleiben unverändert.

II. Briefe mit Werthangabe, welche in Folge h. k. k. Handels-Ministerial-Verordnung vom 25 März 1879 Zl. 9577 ebenfalls vom 1 April l. J. nach den in der Aufschrift angeführten Ländern zur Aufgabe gelangen können, dürfen nur Werthpapiere (Papiergeld, Coupons etc.) in keinem Falle, aber gemünztes Gold oder Silber, verbotene Lose, Pretiosen oder zollpflichtige Gegenstände enthalten und müssen von dem Aufgeber auf der in französischer Sprache verfaßten Adresse ausdrücklich als Werthbrief „Lettre de valeur“ bezeichnet sein.

Die Angabe des Werthes hat in der Frankenwährung und zwar in Ziffern und Buchstaben zu geschehen und kann überdieß auch in österr. Währung (in Ziffern) erfolgen.

Jede Angabe eines höheren als des wirklich eingeschlossenen Werthes ist untersagt.

Die für die Werthzeichen entfallenden Gebühren, welche in Oesterreich-Ungarn stets vom Absender zu erheben sind, setzen sich wie folgt zusammen:

a) aus dem Gewichtsporto und der Recommandationsgebühr wie für einen recommandirten Brief eventuell der Gebühr für ein Retour-Recepisse.

b) aus der Versicherungsgebühr (Werhsporto) im Verhältnisse zu der Werthangabe nach dem dießfälligen Tarife.

Die Werthbriefe dürfen nur verschlossen zur Aufgabe gebracht werden, unterliegen jedoch keiner Gewichtsbeschränkung und ist in keinem Falle die Beigabe einer Begleitadresse oder deren Behandlung als Expreß-Sendung zulässig.

Alle anderen die Werthbriefe betreffenden Bestimmungen, so wie die darauf Bezug habenden Tarife sind bei allen k. k. Postämtern zur Einsicht des Publicums ausgelegt.

Von der k. k. Post-Direction
Lemberg am 2 April 1879.

(2334 3—3) **Edykt.**

L. 5762. C. k. Sąd krajowy podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Wojciecha Jarosza należących się:

9 raty dn. 1 sierpnia 1877 płatnej 64 złr. 80 ct.

9 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/8 1877 do 31/8 1877; 49 ct.

12 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/9 1877 aż do dnia zapłaty 10 raty d. 1 lutego 1878 płatnej 64 złr. 80 ct.

9 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/2 do 28/2 1878; 49 ct.

12 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/3 1878 aż do dnia zapłaty 11 raty d. 1 sierpnia 1878 płatnej 64 złr. 80 ct.

9 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/8 do 31/8 1878; 49 ct.

12 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/9 1878 do dnia zapłaty pozostającego do spłacenia kapitału 842 złr. 62 ct., tudzież przyznanych obecnie kosztów w ilości 21 złr. 26 ct., odbędzie się przymusowa publiczna licytacya realności „Osada dworska trzecia“ w Okocimie górnym w powiecie Brzeskim położonej wedle dom. 511 pag 80 n. haer. dłużnika Wojciecha Jarosza własnej w dwóch terminach dnia 23 czerwca i 24 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana w tut. ck. sądzie krajowym pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania realności „Osada dworska trzecia“ w Okocimie w powiecie Brzeskim położonej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 2160 zł. W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 1500 złr. sprzedaną zostanie.

Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy przystępujący do licytacyi winien przed rozpoczęciem tejże złożyć jako zadatek na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie okrągłą kwotę 216 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze.

O czem wierzyciele hipoteczni, którzyby po dniu 15 stycznia 1879 do hipoteki weszli lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata Wędrychowskiego zawiadomienie otrzymują.

Kraków 7 marca 1879.

(2341 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1834. Ck. Sąd delegowany miejski powiatowy w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Scheindli Tomberg w kwocie 28 złr. 90 ct. z pn. przeprowadzi w dniach 25 kwietnia 26 maja 23 czerwca 1879 publiczną sprzedaż realności pod l. 31 w Niechobrzu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stanisława i Jadwigi Mytychów własnej.

Cena wywołania 2493 złr.
Wadyum 249 złr. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Rzeszów 24 marca 1879.

(2337 3—3) **Edykt.**

L. 3741. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 126 złr. 31 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 5 w Gorzycach położonego do Franciszka Koguta należącego ciała tabularnego niestanowiąca na 600 zł. oszacowanego w trzech terminach a to dnia 28 kwietnia 26 maja i 23 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Dąbrowa dnia 17 września 1878.

(2339 3—3) **Edykt.**

L. 3745. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 294 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 56 w Radwanie położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 600 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach a to 28 kwietnia 26 maja i 23 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10tej przedpołudniem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 60 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Dąbrowa dnia 27 września 1878.

(2338 3—3) **Edykt.**

L. 3744. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 225 zł 95 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 111 w Mędrzychowie położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 1200 złr. oszacowanego w trzech terminach a to 30 kwietnia 30 maja i 30go czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 120 zł. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Dąbrowa dnia 27 września 1878.

(2343 3—3) **Edykt.**

L. 9609. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 17 kwietnia dnia 15 maja i dnia 19 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Sury Merfaum w kwocie 30 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. s. 58 w Utoropach położonej Maksyma Dosiuka własnej która na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej na trzecim zatomiast i poniżej onejże sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 260 zł. a. w. wadyum wynosi 26 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania tudzież reszta warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzaną być może.

C. k. Sąd powiatowy
Kosów dnia 31 grudnia 1878.

(2330 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7078. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Nusim Bauer przeciw Michałowi Kostyk pto 300 złr. z pn. sprzedawać się będzie w sądzie dnia 7. 14 i 23 maja 1879 zawsze o godzinie 10 rano realność nietabularna Nr. 213 rep. 74 w Bursztynie Michała Kostyk na rzecz Dawida Nusim Bauera o 300 złr. z przyn. a to przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 485 złr. lub wyżej a w trzecim terminie i niżej takowej, oraz za złożeniem wadyum 48 złr. 50 ct. Protokół zajęcia, oszacowania i dalsze warunki licytacyjne wolno przejrzeć w sądzie.

Bursztyn dnia 18 stycznia 1879.

(2347 3—3) **Edykt.** L. 300.

Ck. sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia, że celem ściągnięcia wywalczonej kwoty 100 zł. w. a. zpn. przez Dyrekcyę zakładu kredytowego włośc. we Lwowie przeciw Antoniemu Rybunowi, odbędzie się tu w sądzie przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Łyskowie pod lk. 32 subrep. 24 położonej a ciała tabularnego niestanowiącej.

Do sprzedaży tej wyznacza się termin na dzień 24 kwietnia, 26 maja i 14 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 11tej rano.

Cena wywołania wynosi 250 złr. w. a.
Zakład 25 złr. w. a.

Przy dwóch pierwszych terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy terminie zaś trzecim nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych można w ts. registraturze przejrzeć, zaś o zaległych podatkach na realności tej ciążących w ck. urzędzie podatkowym w Żydaczowie się przekonać.

C. k. Sąd powiatowy.
Żurawno 22 lutego 1879.

(1879 3—3) **Edykt.**

L. 4458. Ck. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia wierzycieli hipotecznych realności pod l. 251 Dz. VIII (102 Gm. VI) w Krakowie na Kazimierzu położonej, którzyby na hipotekę tejże weszli dopiero po dniu 23 grudnia 1878 lub którymby dotycząca uchwała na czas doręczoną nie została, iż uchwałą tutejszego sądu z dnia 14 lutego 1879 l. 4458 dozwoloną została sprzedaż przez publiczną licytacyę wymienionej powyżej realności do Rachli Maryi Neufeldowej należącej, na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. aust. banku hipot w Wiedniu w kwocie 2131 zł. 28 ct., i że celem strzeżenia ich praw ustanowionym został dla nich kurator w osobie adwokata Wilkesza z zastępstwem adwokata Ichheisera.

Kraków 14 lutego 1879.

(2346 3—3) **Edykt.**

L. 7583. Ck. sąd powiatowy w Strzyżowie ogłasza, iż dnia 28 kwietnia 1879 o 11 godzinie przed południem sprzedana będzie realność pod lk. 129/139 w Strzyżowie do Leiby Kanera i innych należąca w celu zniesienia współwłasności nawet poniżej ceny szacunkowej, która wynosi sumę 1550 złr. wal. austr.

Wadyum 10 proc.

Reszta warunków są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Strzyżów 14 lutego 1879.

(2295 3—3) **Edykt.**

L. 16673. W dniu 12 maja, 16 czerwca i dnia 28 lipca 1879 zawsze o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nieintabulowanej realności pod lk. 69 w Sviatynie powiatu tutejszego położonej, a dłużnika Iwana Dmytryszynego własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 109 zł. 54 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 300 złr.
Wadyum 30 złr.

Realność ta przy wyż wymienionem terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.

Resztę warunków, tudzież protokół opisania tej realności na rzecz egzekwującego zakładu sporządzony, wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz 28 grudnia 1877.

(2318 3—3) **Edykt.**

L. 9452. W dniach 15 maja 30 maja i 20 czerwca 1879, zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się tu sądzie licytacya realności Filipa Łabyn pod Nr. kon. 128 w Zborze położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 78 zł. w. a. na rzecz Matesa Reitera.

Cena wywołania 86 zł. Wadyum 10 prc.
Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kałusz 31 grudnia 1878.

L. 2038. (1939 1—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie zalegają nie doręczone posyłki z roku 1877, które po upływie trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w razie niepodjęcia takowych w drodze publicznej licytacyi sprzedane będą.

Celem umożliwienia odebrania tychże posyłek, podaje się poniżej wykaz takowych do wiadomości powszechnej z tą uwagą, że interesowani przy udowodnieniu swego uprawienia bądź to jako nadawcy, bądź jako adresaci wprost do podpisanej c. k. Dyrekcyi poczt w oznaczonym powyżej terminie zgłosić się mają.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt.

we Lwowie dnia 18 lutego 1879.

Kundmachung.

Bei der k. k. Post-Direction in Lemberg erliegen nachstehende unanbringliche Retour-Sendungen aus dem Jahre 1877. Dieselben werden nach Ablauf von drei Monaten vom Tage dieser Kundmachung an gerechnet, commissionell geöffnet, und sodann die vorgefundenen Gegenstände in sofern sich diese Letzteren zur Veräusserung eignen sollten im öffentlichen Lizitations-Wege versteigert werden.

Diejenigen, welche ihr Recht zur Behebung dieser Sendungen nachweisen könnten, haben ihren Anspruch bei der gefertigten k. k. Post-Direction in der oben festgesetzten Frist geltend zu machen.

K. k. Post-Direction.

Lemberg am 18 Februar 1879.

W y k a z. A u s w e i s.

Nr. głównego wykazu / Nr. des Haupt-Ausweises	Miejsce nadania / Aufgabs-Ort	Nazwisko / Nahme: nadawcy / des Aufgebers	Nazwisko / Nahme: adresata / des Adresaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungs-Ort	wartość / Werth: zł. fl.	wartość / Werth: ct. kr.	za zaliczką / gegen Nachnahme: zł. fl.	za zaliczką / gegen Nachnahme: ct. kr.	bliższe oznaki / nähere Bezeichnung
34	Lwów Lemberg	Tabaczkowski	Bieńkowski	Rawa ruska	100	—	—	—	strzelba, Flinte
35	„	„	Konopacki	Dawidów	45	—	—	—	„ „
36	„	„	Starak	Brzeżany	50	—	—	—	„ „
38	„	„	Czaszyński	Bóbrka	35	—	—	—	łożysko, Schaft z. Flinte
39	„	„	Gajewski	Zaleszczyki	80	—	—	—	strzelba, Flinte
40	„	Rzepecki	Bregnard	Tulczyn	3	—	—	—	jedwab, Seide
41	„	Dwenges	Iwanoczko	Mościska	10	—	—	—	Dokument
49	„	Charmand	Wiedermann	Ekermezö	100	—	—	—	Obligacya
81	„	Richter	Bolek	Oświęcim	8	—	—	—	książki, Bücher
127	„	Deiler	Moszyński	Czarna	100	—	—	—	papiery wartościowe
176	„	Forysz	Stasiewicz	Tarnopol	20	—	—	—	uprząż, Pferdegeschirr
257	„	Schleicher	Niemand	Kamionka	50	—	—	—	Papier
258	„	Słonecki	Rzędwakiewicz	Otynia	22	—	—	—	zegar, Uhr
271	„	Berger	Gerstner	Zborów	19	—	—	—	suknia, Kleid
277	„	Tow. assekuracyjne	Ciefer	Chrzanów	3	—	—	—	Szyld
314	„	Orion	Schuss	Dembica	3	—	—	—	Szyld
325	„	Tabaczkowski	Goiński	Sanok	120	—	—	—	strzelba, Flinte
326	„	„	Jabłonowski	Mikulińce	25	—	—	—	Diverse
327	„	Pratzer	Landes	Stryj	10	—	—	—	książki, Bücher
328	„	Engelhart	Dollinger	Horodenka	5	—	—	—	pisma, Schriften
393	„	Weiss	Maultr	Żywiec	1	—	—	—	Diverse
399	„	Piepes	Eimer	Stanisławów	4	20	—	—	Diverse
448	„	Schleicher	Wątorek	Tarnów	150	—	—	—	Obligacya
449	„	„	Bauman	Bochnia	150	—	—	—	„
455	„	„	Holzapfel	Grybów	150	—	—	—	„
458	„	„	Birnbach	Sokołów	150	—	—	—	„
461	„	Rohatyn	Fussler	Stanislau	8	5	—	—	Druki
462	„	Tomaszewski	Niebyłowski	Szczawnica	20	—	—	—	Dokument
566	„	Lipper	Wysocki	Sambor	30	—	—	—	Dokument
572	„	Kroch	Briefer	Kraków	4	—	—	—	tablica, Tafel
635	„	Nick	Urich	Biały kamień	20	—	—	—	książki, Bücher
636	„	„	Spinner	Załośce	10	—	—	—	„ „
638	„	Krakower	Krakower	Byszów	1	20	—	—	okulary, Brillen
646	„	Justian	Heinz	Troppau	50	—	—	—	zegar, Uhr
668	„	Pasternak	Bernasek	Turka	25	—	—	—	towary, Kurzwaren
673	„	Fidler	Wiśniowski	Złoczów	15	—	—	—	książki Bücher
694	„	Podwysocki	Beyer	Stuttgard	1	50	—	—	wykaz, Ausweis
739	„	Richter	Henigsberg	Zaleszczyki	3	6	—	—	książka, Buch
769	„	Zausmer	Urząd parafialny	Podhajczyki	3	—	—	—	pieczęć, Siegel
796	„	Schutlworth	Daumingen	Zbaraż	52	82	—	—	żelazo, Eisen
11	„	Rosa Taub	Berger	Wien	10	—	—	—	pisma, Schriften
14	„	Mappen-Archiv	Rychel	Wieliczka	—	20	—	—	„ „
16	„	Lerchenfeld	Rohr	Wiedeń	5	—	—	—	„ „
17	„	urząd podatkowy	Zwierzchność gmin.	Tarnopol	—	37	—	—	„ „
19	„	Max Kosel	Goldapper	Jazłowiec	165	—	—	—	—
26	„	Reiss	Teichberg	Bukaczowce	30	—	—	—	„ „
31	„	—	Arnold	Koziowa	—	50	—	—	„ „
34	„	Elfer	Tröglauer	Wien	50	—	—	—	„ „
37	„	Wydział krajowy	Magistrat	Pardubitz	3	30	—	—	„ „
20	Wieliczka	Adamski	Gänger Elias	Bochnia	4	—	—	20	Obligation
21	Stanislau	—	ks. proboszcz.	Kropiwniki	1	50	—	—	—
22	„	—	Fediuk	Obertyn	3	—	—	—	—
27	„	Weisbach	Weissberg	Bukaczowce	10	—	3	—	pisma, Schriften
28	„	Weinstoch	Kleiner	Tłumacz	50	—	—	—	„ „
29	„	Dr. Bardasch	Rotenstreich	Jazłowiec	20	—	—	—	„ „
40	„	Horwath	Horwath	St. Martin	5	—	—	—	„ „
45	„	Dr. Seinfeld	Fink	Lemberg	20	—	—	—	„ „
46	„	Dr. Bardasch	Goldapper	Jazłowiec	50	—	—	—	„ „
47	„	Isak Last	Gottesmann	Wełdzierz	260	—	165	—	losy, Lose
48	„	„	„	„	300	—	172	—	„
50	„	—	Holinacz	Tłuste	7	—	2	—	łańcuszek, Uhrkette
57	„	—	Spaczyński	Bursztyn	17	—	15	30	kapelusz, Hut
58	„	—	Pacykiewicz	Buczacz	32	—	15	50	suknia Kleid
60	Czudec	—	Sternschein	Skała	1	50	1	5	Diverse
61	Brzozów	—	Tyger	Rymanów	3	—	—	—	miednica, Lavoir
69	Lwów dworzec	—	Mazur	Bochnia	5	—	—	35	list, Brief
70	„	—	Brodewski M.	Wien	5	—	—	20	„
71	„	—	Waltmann	Jarosław	3	—	—	30	„
73	„	—	Dylski Anton	Niams	10	—	—	—	„
74	„	—	„ „	„	10	—	—	—	„
80	Mielec	—	I. Mar. Landau	Kraków	1	80	—	—	—
81	Nadwórna	Moldauer	Paker	Stanislau	2	—	2	—	—
86	Rzeszów	Głupieński	Dziob	Nisko	2	50	—	—	kawa, Kaffe
91	„	Schütz	Legięza	Błażowa	5	—	—	—	Banknot, Banknote
92	Tarnów	Engel	MosesHirsch Landau	Gorlice	100	—	3	62	Dokument
93	„	„	Mariem Ofen	Dąbrowa	25	—	1	50	„
100	„	—	Stan. Staniszewski	Jaworów	200	—	4	—	Obligacya
109	„	Bärenstein	Carl Misiągiewicz	Babiaki poczta Radymno	10	—	2	10	papier wartościowy
110	„	Langfort	hrab. Kraczkowska	Machowa pocz. Pilzno	50	—	10	—	Dokument
112	„	—	Steiner	Radomyśl	12	—	11	40	włosy, Haare
114	„	Offner	Henr. Siegeltuch	Wadowice	25	—	23	50	książki, Bücher
117	„	—	Jakób Radhaus	Kraków	15	85	13	85	kozia wełna, Ziegenhaar

(2411 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 187. Ck. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej kasie oszczędności w Tarnowie od Sobestyana i Agnieszki Klimkiewiczów recte Klimków kwoty 33 złr. 35 ct. wraz z procentem i kosztami zostanie realność pod lk. 137 w Tuchowie położona, Sabestyana i Agnieszki Klimków własna, ciała tabularnego nie mająca w trzech terminach a to: dnia 30 kwietnia, dnia 10 czerwca i dnia 22 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cena wywołania ustanawia się na sumę 500 złr.

Wadyum wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów dnia 21 lutego 1879.

(2421 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 199. W dniach 29 kwietnia, 27 maja, 24 czerwca 1879 każdym razem przed południem sprzedawaną będzie realność pod l. 161/71 w Rozwadowie położona Piotra i Elżbiety Serwackich własna na zaspokojenie należytości Salamona Schöpsa w ilości 100 złr. z pn.

Cena wywołania wynosi 133 złr.

Zakład wynosi 14 złr. w. a.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 29 stycznia 1879.

(2403 1—3) **E d y k t.**

L. 1753. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi Jakuba Hupperta w kwocie 69 zł. 41 ct. w. a. z pn. w dniach 19 kwietnia, 17 maja i 14 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie realność Michała Furtaka w Czernichowie pod Nr. 13 położona, ciało hipoteczne stanowiąca, w drodze publicznej licytacyi sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1050 zł. aw. a zakład 105 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i wykaz hipoteczny wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec dnia 3 marca 1879.

(2409 1—3) **E d y k t.**

L. 3738. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 245 złr. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 38 w Grądach położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 500 złr. oszacowanego w trzech terminach a to dnia 29 kwietnia 27 maja i 24 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa dnia 3 października 1878.

(2400 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12501. Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z dnia 23 listopada 1878 liczba 57770 przedsięwezmie celem wydobycia 3ch rat po 46 złr. i reszty kapitału 832 zł. 34 ct. z pn. c. k. uprz. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Katarzyny Merkel się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 208 w Ostrowie w Starostwie Lwowskim położonej w dniach 8 maja i 10 czerwca 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy pożyczce przyjęta 2522 zł.

Wadyum wynosi 253 złr. a. w.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 czerwca 1879 o godzinie 3 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby prawo zastawu po 24 października 1878 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca.

Szczerzec 10 lutego 1879.

(2389 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8597. W celu zaspokojenia przez Mehla Riegera przeciw Stefanowi Pańczukowi wywalczonej kwoty 255 złr. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika własnej pod lk. 303 w Bohorodczanach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na d. 25 kwietnia, 9 maja i 23 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 1060 złr.

Wadyum 106 złr. w. a.

Protokół opisania i warunki licytacyjne w kancelaryi sądowej przejrzeć można.

Bohorodczany dnia 9 grudnia 1878.

Nr. głównego wykazu Nr. des Haupt-Ausweises	miejsce nadania Aufgabs-Ort	Nazwisko Nahme nadawcy des Aufgebers	Nazwisko Nahme adresata des Adresaten	miejsce przeznaczenia Bestimmungs-Ort	wartość Werth zł. fl.	wartość Werth ct. kr.	za zaliczką gegen Nachname zł. fl.	za zaliczką gegen Nachname ct. kr.	bliższe oznaki nähere Bezeichnung
119	Taruów	—	Jakób Wassertheil	Chrzanów	20	—	18	85	Kozia wełna, Ziegenhaar
120	„	—	M. Blumenfeld	Sanok	20	—	16	75	Szenion
123	„	Moser	I. Holcer	Wiśnicz	15	—	13	85	pióra stalowe
126	„	Leisten	Sam. Apfelbaum	Brzostek	35	—	32	—	kwiaty, Blumen
133	Drohobycz	—	M. Zaleska	Drohobycz	2	—	—	—	bilety, Visitkarten
137	„	—	S. Pollak	Wiedeń	5	—	—	—	—
138	„	—	M. Rupser	Lwów	1	—	—	—	—
141	Kraków	—	M. Domowa	Niepołomice	2	—	—	—	—
142	„	—	Lasson	Sieniawa	5	—	—	—	—
143	„	—	Kolacini	Teregowa	5	—	—	—	—
144	„	—	Rumler	Przemyśl	1	—	—	—	—
145	„	—	Landau	Nowy Sącz	25	—	13	50	—
147	„	—	„	„	18	—	13	50	—
149	„	—	Treide	Lublin ruski	4	75	—	—	—
151	„	—	Gorecka	Wiedeń	10	—	—	—	—
153	„	—	Kramer	Schirding	2	—	—	—	—
154	„	—	Hontain	Liege	3	—	—	—	—
158	„	—	Staatsschuld-Kasse	Wien	250	—	—	—	—
163	„	—	Rożycki	Jasło	—	50	—	—	—
165	„	—	Wilkowski	Gorlice	12	—	—	—	—
166	„	—	Witte	Wien	3	—	—	—	—
167	„	—	Sąd powiatowy	Frysztak	3	—	—	—	—
168	„	—	Martunowicz	Budapest	1	50	—	—	—
169	„	—	Herman	Mäh. Ostrau	31	—	—	—	—
171	„	—	Zuławski	Sambor	20	—	—	—	—
172	„	—	Rosenfeld	Wien	1	—	—	—	—
175	„	—	Wolański	Biała	1	50	—	—	—
179	„	—	Jastrzębski	Biadoliny	1	65	—	—	—
180	„	—	Goliński	Kolbuszow	15	—	—	—	—
186	Tarnopol	—	Sawicki	Tarnoruda	7	—	—	—	—
187	„	—	Altern	„	15	—	—	—	—
188	„	—	Padwed	Lwów	2	—	—	—	—
196	„	—	Starzewski	Zarudzie	100	—	—	—	—
198	„	—	Leibel	Buczacz	100	—	—	—	—
200	„	—	Heberthal	Podwołoczyska	6	—	—	—	—
204	„	—	Michalewski	Maxymówka	5	—	—	—	pisma, Schriften
206	„	—	Malczyński	Tłuste	10	—	—	—	—
208	Przeworsk	—	Buchsbaum	Wien	25	—	—	—	Diverse
212	Bobowa	—	Westfalowicz	Wilamowice	3	50	—	—	Papiery
214	Brzesko	—	Leon Schlachir	Lemberg	150	—	—	—	Obligacya
221	Kamionka strm.	—	Carl Hostoński	Żółkiew	20	10	—	—	—
222	„	—	Gmina	Brody	—	26	—	—	—
223	Kraków miasto	—	Münzer	Granica	6	25	—	—	—
234	„	—	Blateis	New-Jork	6	—	—	—	—
237	Brody miasto	—	Gertler Heinrich	Podwołoczyska	8	—	—	—	—
241	„	—	Turecki konsulat	Budapest	3	20	—	—	—
246	Sambor	—	Stywar	Turka	1	—	—	—	—
247	„	—	Handel	Bolechów	5	—	—	—	—
250	„	—	Rosenberg	Wysocko wyż.	5	—	—	—	—
251	„	—	Lauter bach	Dolina	5	—	—	—	—
253	„	—	Markdorf	Ursok	5	—	—	—	—
254	Radomyśl przy Dembicy	—	Benzinger	Wien	14	—	—	—	—
256	Bochnia	—	Magistrat	Tarnów	—	25	—	—	—
260	Przemyśl	—	Hohenauer	Lwów	5	—	—	—	—
263	„	—	Dietz	Kraków	10	—	—	—	Diverse
267	Rozwadów	—	Birnbak	Grębów	2	—	—	—	—
274	Gorlice	—	Pinter	Nowy Sącz	5	—	—	—	—
275	„	—	Findling	Żmigród	25	—	—	—	—
278	Podbuż	—	Mykita Anton	Stryj	100	—	100	—	—
279	Kołomea	—	Cerese	Venedig	2	—	—	—	—
282	„	—	Ehrlich	Rawa ruska	50	—	—	—	—
287	„	—	Kerzner	Piadyki	32	—	—	—	—
288	„	—	Tarlikowski	Żuków	—	85	—	—	—
291	„	Bal	Bohym	Suczawa	25	—	—	—	—
298	„	—	Kazmoński	Lwów	18	—	—	—	—
301	Kaczuga	—	Pittner	Prag	—	40	—	—	—
310	Jarosław	—	Sąd powiatowy	Sambor	—	24	—	—	list pieniężny, Geldbrief
311	„	—	Klaskiewicz	Dolina	3	—	—	—	„ „

Przekazy. Postanweisungen.

miejsce nadania Aufgabsort	Nazwisko adresata Nahme des Adresaten	miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	przekazana kwota angewiesener Betrag
Złoczów	Guttmann	Lemberg	1 fl. — kr.
Drohobycz	Birnstein	Stryj	1 „ 20 „
Przemyśl	Rosner Gottlieb	Lemberg	1 „ 50 „
Lwów	Sandbank	Czernowitz	1 „ — „
Chodorów	Janiszewski	Żydaczów	2 „ 83 „
Leżajsk	Landesmann	Sieniawa	2 „ 3 „
Drohobycz	Propinations-Pächter	Chyrów	5 „ — „
Drohobycz	Nodziński	Borynia	1 „ 20 „
Stanisławów	Stefanowicz	Tyrnau	2 „ — „
Stanisławów	Sierakowski	Pressburg	— „ 40 „
Lwów filia I.	Skulski	Triest	2 „ — „
„	Pachtel Adam	Gródek	25 „ — „
„	Perls Söhne	Prag	2 „ 2 „
„	Hemmel Katarzyna	Rozniatów	2 „ — „
„	Olszewski Antoni	Przemyśl	1 „ — „
Lwów filia II.	Szaje Schor	Lwów	5 „ — „
Lwów	Diamand	Rzeszów	5 „ — „
Lwów filia III.	Braun	Brody	3 „ — „
Lwów filia II.	Jaskowski	Lwów	— „ 26 „
Lwów	Buszyński	Kraków	— „ 38 „
Lwów	Dawid Gege	Sambor	2 „ — „
Drohobycz	Ekspedyt krajow. sądu	Kraków	— „ 85 „
Lwów	Szymonowicz	Kołomyja	— „ 46 „
Lwów filia III.	Kupferberg	Drohobycz	5 „ — „
Tradkowice	Szwed;	Złoczów	1 „ — „
Lwów filia III.	Bondi	Prag	5 „ — „

(2428 1—3) **Edykt.**

L. 4167. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Abrahama Pfeffera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla parceli gruntowej pod l. k. 1627 na głębockiem przedmieściu w Jarosławiu w Jarosławskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej niegdyś do realności pod Nr. 51 należącej a graniczącej na północ z drogą publiczną do łozy niegdy Rozwadowskiej prowadzącą, parcelą kat. 8626 stanowiącą na wschód z gruntem do łazienek zwanemi Rozwadowskich l. kat. 1622 oznaczonymi a obecnie Dr. Ludwika Myszkowskiego własnym, na południe po części z parcelą gruntową pod l. kat. 1623 Franciszka Chyli po części z parcelą gruntową pod l. kat. 1629 Abrahama Pfeffera na zachód z ogrodem Abrahama Pfeffera oznaczonym l. kat. 1628 c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu poleconem zostało ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ck. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 30go sierpnia 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 3go sierpnia 1879 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej weiągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu bi.rnego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego weiągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Jarosławiu swoje oznajmienie do dnia 3go lipca 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakiego podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 11 marca 1879.

(2364 1—3) **Edykt.**

L. 2922. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że w celu zaspokojenia sumy pożyczkowej 1200 złr. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 1119 zł. 10 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego Galizische Boden Credit Anstalt w Krakowie w tut. Sądzie w trzech terminach dnia 2 maja 20 czerwca i 29go lipca 1879 każdym razem o godzinie 4 po południu egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 7 i 22 w Kantorowiczach w powiecie Krakowskim położonych dłużników Łukasza i Sebastyana Zwierzyńskich własnych.

Cena wywołania wynosi 2500 złr.

Wadyum 250 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Kraków 7 marca 1879.

(2382 1—3) **Edykt.**

L. 487. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, ze celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego 304 złr. 15 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische-Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 6 maja, dnia 9 czerwca i dnia 9 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jakóba Więcława własnej pod l. k. 8 w Pierzchowcu położonej, stanowiącej ciało hipoteczne. Cena wywołauia wynosi 650 zł. a. w. a wadyum 65 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Niepołomice dnia 21 lutego 1879.

Miejsce nadania Aufgabsort	Nazwiska adresata Name des Adresaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	przekazana kwota angewiesener Betrag
Lwów	?	Kraków	5 fl. — kr.
Krosno	Wyżykowski	Szczawnica	20 „ — „
Rzeszów	Szwald	Przemyśl	— „ 50 „
Rzeszów	Weiss Dawid	Tarnów	9 „ — „
Stanisławów	Kozmowski	Krakau	3 „ 50 „
Bochnia	Mizerski	Sędziszów	— „ 30 „
Nowy Sącz	Mizerski	Krynica	1 „ — „
Stryj	Reichert	Czernowitz	1 „ 50 „
Okocim	Mizerski	Sędziszów	— „ 30 „
Lwów filia III.	Blecerski	Przemyśl	— „ 50 „

Lwów dnia 18 lutego 1789.

(2—3 2377) L. 103

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej składającej się z jednej ósmej części roli Działkowej wraz z budynkami pod l. 207 w Osielcu położonej a to w trzech terminach w sądzie a mianowicie w dniu 21 kwietnia w dniu 5 maja i w dniu 19 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 146 zł. a. w. a wadyum 10 prc. resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w sądowej registraturze przejrzeć.

Jordanów dnia 20 stycznia 1879.

(2366 2—3) **Edykt.**

L. 8784. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 2 maja, 6 czerwca i 8 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Rożnie małym pod l. l. konskr. 182 i 18 położonych, na zaspokojenie sumy 125 zł. w. a. z pn. Irze Bardfeld od Semena i Tomy Łukanluków się należącej, a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 110 zł. w. a. i 80 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jaką bądź cenę.

Wadyum 10 proc. ceny szacunkowej, cena wywołania jest cena szacunkowa.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można wejrzeć w tus. registraturze.

Kuty 29 grudnia 1878.

(2359 2—3) **Edykt.**

L. 5927. Dnia 29 kwietnia, 27 maja 1 lipca 1879 zawsze o 9 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie przymusowa licytacya realności pod l. k. 68 w Krupsku, Fedia Jarymowicza własnej, na rzecz banku włościańskiego pto 250 zł. z pn.

Cena wywołania 1.300 zł. wadyum 130 zł.

Inne warunki, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów dnia 3 sierpnia 1878.

(2362 2—3) **Edykt.**

L. 452. Cesarsko królewski sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z imienia, życia i pobytu poprzedniego właściciela przez Charlotę Herbstowa odkrytych w dniu 3 września 1874 na strychu domu pod Nr. 116 w Nowym Sączu srebrnych pieniędzy w łącznej wartości w kwocie 526 zł. 10 kr. w. a. że przeciw niemu p. Charlota Herbstewa wniosła pozew, w załatwieniu którego zadekretowanym został do pisemnego postępowania z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach.

Gdy imię, życie i miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomym, przeto ces. król. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adw. Dra. Jarosza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Żal ca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem ces. król. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Nowy Sącz 22 lutego 1879.

(2381 2—3) **Edykt.** L. 486.

Ck. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnogo 252 złr. 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 6 maja, dnia 9 czerwca i dnia 4 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Józefa Firleta własnej pod lk. 188 rep. 56 w Niepołomicach położonej stanowiącej ciało hipoteczne. — Cena wywołania wynosi 680 złr. a. w. a wadyum 68 złr. a. w. — Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Niepołomice dnia 20 lutego 1879.

C. k. sędzia powiatu.

(2367 2—3) **Edykt.**

L. 745. Ck. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia Jana Gibosa z Kukowa, którego miejsce pobytu obecnego jest niewiadomem, iż dla niego ustanowiono Szymona Kubylasa gospodarza z Kukowa kuratorem i temuż doręczono wyrok z dnia 5 czerwca 1878 l. 2853 na skargę Macieja Kawy o zapłacenie długu 42 złr. a. w. z pn. wydany.

Zarazem wzywa się Jana Gibosa, aby ustanowionemu kuratorowi środki dalszej obrony wskazał, lub sądowi innego kuratora przedstawił.

Maków 4 marca 1879.

(2371 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 13357. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. względnie 81 złr. 61 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 57 subr. 59 w Schodnicy położonej, dłużnika Iomy Żurawczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 12 maja, II. 9 czerwca, III. 14 lipca 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowei.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz dnia 30 grudnia 1878.

(2351 2—3) **Edykt.**

L. 13863. Lwowski c. k. Sąd krajowy pertraktujący konkursu Wolfganga Blumenfelda z powodu postanowionej w wyższej Instancyi zmiany warunków licytacyjnych i udaremnionej przez to licytacyi na dniu 1 sierpnia 1878 odbytej rozpisuje i ogłasza niniejszem ponownie publiczną sprzedaż sum wstanie biernym dóbr Brzuchowice i innych majętności tabularnych na rzecz masy konkursowej Wolfganga Blumenfelda hipotekowanych a to:

1. Sumy 560 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 190 pag. 340 n. 97 on. zahipotekowanej.

2. Samy 1375 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 311 pag. 256 n. 39 on. zahipotekowanej;

3. Sumy 975 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 427 pag. 445 n. 85 on. i Dom. 311 258 n. 41 on. zahipotekowanej;

4. Sumy 1660 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 190 pag. 345 i 348 n. 105 i 110 on. zahipotekowanej;

5. Sumy 450 zł. prenotowanej pierwotnie jak Dom 190 pag. 346 n. 107 on.;

6. Sumy 2250 zł. w. a. pierwotnie prenotowanej jak Dom. 190 pag. 346 n. 108 on.;

7. Sum 4720 zł i 1 00 zł. w. a. z pn. pierwotnie jak Dom. 190 pag. 347 n. 109 on. zahipotekowanych;

8. Sumy 88 zł. $59^1/_2$ ct. z pn. pierwotnie jak Dom. 311 pag. 267 n. 54 on. zahipotekowanej;

9. Sumy 650 zł. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 409 n. 118 on. prenotowanej.;

10. Sumy 550 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 409 n. 119 on. zahipotekowanej;

11. Sumy 2100 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 415 n. 126 on. zahipotekowanej;

12. Sumy 650 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 420 n. 136 on. zahipotekowanej;

13. Sumy 650 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 426 n. 147 on. zahipotekowanej;

14. Sumy 330 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 426 n. 148 on. zahipotekowanej, pod następującymi decyzyą c. k. wyższego sądu krajowego z d. 22 października 1878 l. 19603 postanowionymi warunkami a to:

a. Licytacya rzeczonych sum odbędzie się w myśl §. 149 post. sąd. na jednym terminie to jest na dniu 15 maja 1879 o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym c. k. sądzie krajowym w sali rozpraw ustnych.

b. Sumy te sprzedane będą tylko wszystkie razem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość wszystkich powyżej określonych sumy, a przeto ilość 18728 zł. $59^1/_2$ ct. a. w.

c. Sumy rzeczone sprzedane będą jednak przy powyższym terminie w myśl §. 149 ord. konk. za jakąkolwiek cenę.

d. Każdy zgłaszający się do licytacyi winien będzie tytułem wadyum złożyć do rąk komisyi licytacyjnej dziesięc od sta (10%) ceny wywołania a przeto sumę 1872 zł. 85 ct. w. a.
Wadyum to ma być złożone w gotówce lub w książeczkach Galicyjskiej kasy oszczędności.
Nabywcy wadyum w cenę kupna wliczone będzie reszta zaś licytantów odbierze swe wadya zaraz po licytacyi.

e. Nabywca obowiązany będzie w 30tu dniach po prawomocności uchwały protokół licytacyi do sądu przyjmującej całą należącą się się cenę kupna z odliczeniem jednak złożonego wadyum, w gotówce lub w książeczkach Galicyjskiej kasy oszczędności do sądu złożyć gdyż inaczej złożone przezeń wadyum na rzecz masy konkursowej Wolfganga Blumenfelda przedpadnie, a oprócz tego relicytacya w mowie będących Sum za jakąkolwiok cenę ponownie rozpisaną, nabywca zaś za wszelki ubytek i za wszelką przez niedotrzymanie zapłaty masie konkursowej wyrządzoną szkodę całym swym majątkiem odpowiadać będzie.

f. Po złozeniu ceny kupna zostanie nabywcy wydanym dekret własności kupionych sum, i uskutecznioną zostanie intabulacya względnie zapisanie w księgach depozytowych jego za właściciela onychże, zostaną wreszcie wszystkie ciężary hipoteczne z nich wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione.

g. Sumy rzeczone sprzedaje się bez żadnej ewikcyi, ani za należność ani za odzyskalność onychże.

h. Wszystkie połączone z tem kupnem koszta stemplowe i intabulacyjne ponosi sam tylko nabywca z własnych funduszów.

i. Co do stanu tabularnego powyższych sum odsyła się chęć kupienia mających do tutejszej kr. Tabuli krajowej tudzież do wyciągów tabularnych w aktach tej krydy złożonych, które na terminie licytacyi w obec delegowanej do tejże komisyi, a tymczasem w t. s. registraturze przejrzane być mogą.

Lwów 22 marca 1879.

(2370 2—3) **Edykt.**

L. 7167. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie ogłasza na 22 kwietnia i 3 maja 1879 o godzinie 11 rano publiczną sprzedaż ruchomości a to odzieży damskiej i 3 skór lisich pp. Józefa i Aleksandra Puchalskich na rzecz p. Michała Kozłowskiego do pokrycia długu 173 zł. 43 ct. a. w. na pierwszym terminie za lub powyż ceny, na drugim terminie poniżej ceny za gotówkę.

C. k. sąd powiatowy.

Strzyżów dnia 19 listopada 1878.

(2358 2—3) **Edykt.**

L. 8181. W dniu 16 maja, 18 czerwca i dniu 18 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 157 w Woli Filipowskiej położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Michała Sołtysika własnej.

Wadyum wynosi 46 złr.

Cena wywołania 460 złr.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 20 stycznia 1879.

(2380 2—3) **Edykt.** L. 723.

Ck. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego przeciwko Mikołajowi Leszczyńskiemu o resztującą kwotę 28 zł. 47 ct. w. a. z pn egzekucyjna licytacya realności pod l. 17 w Bieńkowicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej na dzień 15 maja, dnia 19 czerwca i dnia 24 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana rozpisaną zostaje.

Cena wywołania wynosi kwotę 300 zł.

Wadyum kwotę 30 złr. w. a.

Resztę warunków można w archiwum sądu przejrzeć.

Wieliczka dnia 20 lutego 1879.

(2407 2—3) L. 6285.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Kurowicach za kontraktem służbowym i kaucya 200 złr. z rocznemi poborami: płacy 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 4 kwietnia 1879.

(2321 3—3) **Edykt.**

L. 6680. Odnośnie do tutejszosądowego edyktu z 13 grudnia 1877 l. 12623 ogłasza się, że do przedsięwzięcia przymusowej sprzedaży realności dłużnika Andryja Andrusiaka pod lk. 29 w Starych Kutach położonej, na rzecz Chaima Spiegelmana pto 70 zł. z przynależytościami, wyznaczony został trzeci termin na dzień 23 maja 1879 o godzinie 10 z rana. na którym ta realność pod warunkami w tutejszo sądowej uchwale z 13 grudnia 1877 l. 12623 ustanowionemi, jednakże i poniżej ceny szacunkowej 100 zł. w tutejszym sądzie sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 złr.

Kuty 19 listopada 1878.

(2328 3—3) **Edykt.**

L. 11343. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem do powyższej wiadomości podaje że celem zaspokojenia sum a to:

a) kwoty 906 złr. 25 ct. w. a. z 6 prc. odsetkami od dnia 2go czerwca 1877 i kwoty 9 zł. 6 ct. w. a. jako 1 prc. prowizyi;

b) kwoty 906 zł. 25 ct. w. a. z 6 prc. odsetkami od dnia 2 grudnia 1877 i kwoty 9 zł. 6 ct. w. a. jako 1 prc. prowizyi;

c) kwoty 24863 zł. 24 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od dnia 2 czerwca 1878;

d) kosztów Sądowych w kwocie 21 zł. 22 ct. w. a. uchwałą tutejszosądową w dniu 20 kwietnia 1878 l. 17643 przyznanych;

e) kosztów egzekucyjnych w kwocie 37 złr. 67 ct. w. a. uchwałą z dnia 31go sierpnia 1878 l. 34946 przyznanych i kosztów obecnego protokołu w kwocie 5 złr. 36 ct w. a. publiczną egzekucyjną sprzedaż $^1/_4$ części dóbr Batiatycze dłużników Jana i Józefa Paparów własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie pod następującemi warunkami licytacyjnemi ponownie dozwoloną została.

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość tych dóbr, przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 109120 złr. w. a.

2. Licytacya ta odbędzie się w jednym tylko terminie t. j. dnia 19 czerwca 1879 o godzinie 10 przedpołudniem na którym wspomniane dobra za jakąbądź cenę sprzedane będą.

3. Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 5 prc. ceny wywołania t. j. sumę 5456 zł. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austryackiego banku narodowego. o ile takowe wedle ustaw do lokacyi funduszów pupilarnych użyte być mogą obligacye i listy zastawne czy hipoteczne obliczone będą wedle kursu tychże z dnia licytacyę poprzedzającego w gazecie lwowskiej notowanego.

Wadyum nabywcy zastępuje miejsce zadatku, a w gotowiźnie złożone w cene kupna wliczone, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno chęć kupienia mającym w registraturze tutejszosądowej przejrzeć.

O tem uwiadamiamy strony spór wiodące, wierzycieli hipotecznych jak również wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 26 czerwca 1878 do tabuli weszli, albo którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora adw. Dra Dzmbińskiego i tegoż zastępcę adw. Dra Siterskiego również edyktem z tym dodatkiem iż stósownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 l. 20313 cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1847 l. 41978.

Dalsze zawiadominie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, i że ich rzeczą jest obrać sobie zastępcę do strzeżenia swych praw i tegoż oznajmić sądowi.

Lwów dnia 15 marca 1879.

(2335 3—3) **Edykt.**

L. 3735. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 350 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 6 w Borze grądzkim położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 700 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach a to dnia 30 kwietnia 30 maja i 30go czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 z rana z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 70 zł. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa dnia 2 pazdziernika 1878.

2038 2—3) **Edykt.** L. 5234.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od d. 1 maja 1879 za nową księgą gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych.

1. Jaryczów nowy i
2. Zawadyw, w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego miej. del. sek. II.
3. Łowcza, w okręgu Cieszanowskiego c. k. sądu pow.
4. Diewięcierz, w okręgu Rawskiego c. k. sądu powiatowego.
5. Rudołowice i
6. Rudołowice część, w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiatowego.
7. Jurowce I.
8. Jurowce II.
9. Jurowce III.
10. Popiele I. i
11. Popiele II., w okręgu Sanockiego c. k. sądu pow.
12. Uherce z Kostrzyniem, w okręgu Liskiego c. k. sądu powiat.
13. Tatary, w okręgu Łąckiego c. k. sądu powiatow.
14. Jozefsberg i
15. Königsau, w okręgu Medenickiego c. k. sądu pow.
16. Lisiatycze, w okręgu Stryjskiego c. k. sądu pow.
17. Kasperowce,
18. Ciechalewszczyzna,
19. Siekierzyńszczyzna i
20. Część Lesieczniki w Kasperowcach, dalej
21. Dzwinacz, w okręgu Zaleszczyckiego c. k. sądu pow.
22. Dobrowody,
23. Netreba, w okręgu Zbarazkiego c. k. sądu pow.
24. Skorodyńce,
25. Byczkowce,
26. Rydoduby i
27. Kąt słobudzki, w okręgu Czortkowskiego c. k. sądu powiatowego.
28. Ranowkąt w okręgu Kopyczynieckiego c. k. sądu pow.
29. Wodniki, w okręgu Bobreckiego c. k. sądu pow.
30. Zalipie, w okręgu Rohatyńskiego c. k. sądu powiat.
31. Demeszkowce, w okręgu Bursztyńskiego c. k. sądu pow.
32. Derniów i
33. Streptów, w okręgu Kamioneckiego c. k. sądu pow.
34. Krasna, w okręgu Kozowskiego c. k. sądu pow.
35. Chwałów i
36. Zahorce, w okręgu Oleskiego c. k. sądu pow.
37. Krasne, w okręgu Złoczowskiego c. k. sądu pow. m. d.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Jaryczów nowy z Cepuchami i
2. Zawadów podlegających Lwowskiemu c. k. sądowi pow. m. d. sek. II.
3. Żółkiew II. część podlegających Żółkiewskiemu c. k. sądowi pow.
4. Łowcza, podlegających Cieszanowskiemu c. k. sądowi pow.
5. Dziewięcierz z kolonią Einsingen, podlegających Rawskiemu c. k. sądowi pow.
6. Rudałowice, podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi pow.
7. Jurowce z Popielem, podlegających Sanockiemu c. k. sądowi pow.
8. Uherce z przyległością Kostryn, podlegających Liskiemu c. k. sądowi pow.
9. Tatary, podlegających Łąckiemu c. k. sądowi pow.
10. Józefsberg i
11. Königsau, podlegających Medenickiemu c. k. sądowi pow.
12. Lisiatycze, podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi pow.
13. Kasperowce i
14. Dzwiniacz, podlegających Zaleszczyckiemu c. k. sądowi pow.
15. Dobrowody i
16. Netreba, podlegających Zbarazkiemu c. k. sądowi pow.
17. Skorodyńce,
18. Byczkowce i
19. Rydoduby, podlegających Czorkowskiemu c. k. sądowi pow.
20. Rakowkąt, podlegających Kopyczynieckiemu c. k. sądowi pow.
21. Wodniki, podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi pow.
22. Zalipie, podlegających Rohatyńskiemu c. k. sądowi pow.
23. Demeszkowce, podlegających Bursztyńskiemu c. k. sądowi pow.
24. Derniów z Sapieżanką i
25. Streptów, podlegających Kamioneckiemu c. k. sądowi pow.
26. Krasna, podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi pow.
27. Chwałów i
28. Zaborce, podlegających Oleskiemu c. k. sądowi pow.
29. Krasne, podlegających Złoczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może a to: dla posiadłości tabularnych pod I. 1 do 4 wymienionych w tabuli krajowej ces. król. sądu krajow. dla spraw cyw. we Lwowie; pod I. 5 do 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I. 13 do 16 w urz. hipotecznym c. k sądu obwodowego w Samborze, pod I 17 do 28 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; a pod I 29-37 w urzędzie hipotecznym c. k sądu obwod. w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,
b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to codo majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1 do 4 do c.k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 5 do 12 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu: pod I. 13 do 16 do c. k. sądu obwodowego w Samborze; pod I 27-28 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 29-37 do c.k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących ces. król. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 maja 1880, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 4 marca 1879.

(2278 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8210. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem ściągnięcia należności Motia Honiga mianowicie przyznanych kosztów sądowych 1 zł. 9 kr., 1 zł. 50 kr. 8 zł. i 2 zł. 50 kr. w. a. z pn. odbędzie się w Bursztynie dnia 7, 14 i 23 maja 1879 każdym razem o 10 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności dłużników Pawła i Maryi Wywka Nk. 6/67 w Chochoniowie położonej, nie tabularnej, protokołem z dnia 13 grudnia 1877 l. 7573 opisanej.

Na pierwszym i drugim terminie realność na licytacyę wystawioną będzie za cenę szacunkową 205 zł. w. a. lub wyżej, zaś na trzecim i za niższą cenę sprzedaną, po poprzedniem złożeniu wadyum 20 zł. w. a.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia, że reszta warunków i akt opisania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Bursztyn dnia 30 stycznia 1879.

(2336 3—3) **Edykt.**

L. 3737. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 17 w Borze grądzkim położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 500 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach a to 2 maja 6 czerwca i 4 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Dąbrowa dnia 27 września 1878.

(2344 3—3) L. 643.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Milówce podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Nat-ana Robinsohna jako cessyonaryusza Izaaka Goldberga w sumie 268 zł z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą następujące nieruchomości we wsi Szare położone, do Antoniego Zawady, Wojciecha Kontaka i Marcina Kubasa należące, ciała hipotecznego nie stanowiące jako to:

1. Niwka w pasienku Krutakowym 30 zagonów obejmująca, oszacowana na 100 zł.
2. Niwka zwana „Rabanica“ koło Kubasówki 30 zagonów obejmująca, oszacowana na 50 zł.
3. Niwka zwana „Koszutówka“ 100 zagonów obejmująca, oszacowana na 170 zł.
4. grunt zwany „Bór w Szyrzańskich kopcach“ w połanie Kubasówka, 2 morgi obejmujący, oszacowany na 250 zł.
5. W połanie Kubasówce, kawałek młaki „Cerchla“ zwanej, jeden morg obejmujący, oszacowany na 50 zł.
6. Chałupa bez numeru i bez placu, na gruncie Maryanny Kubasa stojąca.

na trzech terminach, dnia 24 kwietnia, dnia 29 maja i dnia 26 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed połud. w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Każda z powyższych nieruchomości osobno będzie sprzedana. Cenę wywołania stanowi wartość każdej pojedyńczej nieruchomości.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Protokół opisania i oszacowania, oraz dalsze warunki licytacyi w tuteiszym sądzie przejrzane być mogą.

Milówka 20 lutego 1879.

(2327 3—3) **Edykt.**

L. 9483. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że celm zaspokojenia trzech rat pożyczkowych po 276 zł. tudzież kapitału pożyczkowego 5465 zł. 90 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyj. banku hipotecznego, odbędzie się na dniu 5 czerwca 1879 o godzinie 10 rano w tymże sądzie publiczna egzekucyjna licytacya realności Nr. 385⁴/₄ we Lwowie położonej, małżonków Aleksandra i Rozalii Wróblewskich wedle Dom. 133 pag. 336 n. 14 haer. własnej, przy którym to jedynym terminie realność ta i niżej ceny sprzedaną będzie, że jako wadyum kwota 1285 zł. w. a. ma być złożonem.

Ekstrakt tabularny i bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze.

O czem się tych nieznanych wierzycieli realności Nr. 385⁴/₄, którzyby po dniu 31 maja 1877 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do hipoteki tej realności weszli lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca wcześnie przed terminem licytacyi doręczona być nie mogła, do rąk ustanowionego już dla nich kuratora p. adw. Dra. Kuczkiewicza i niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów 8 marca 1879.

(2279 3—3) **Obwieszczenie.** L. 8209.

Ck. Sąd powiatowy w Bursztynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności Motia Henig w ilości 61 złr. 40 ct. w. a. z p. n. odbędzie się w Bursztynie dnia 7, 14 i 23 maja 1879, każdym razem o 10 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Budny lk. 50 rep. 1 w Chochoniowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej protokołem z dnia 20 lutego 1778 l. 1364 opisanej.

Na pierwszym i drugim terminie realność na licytacyę wystawiona będzie za cenę szacunkową 270 złr. a. w. lub wyżej, zaś na trzecim i za niższą cenę, po poprzedniem złożeniu wadyum 27 zł.

O czem się chęć kupienia mających z tem uwiadamia, że reszta warunków i akt opisania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Bursztyn 30 stycznia 1879.

(2365 2—3) **Edykt.**

L. 10267. Haśkę Szumińską i Maryannę Cap wzywa się by do spuścizny Gabryela Cap 2 grudnia 1847 w Rozborzu zmarłego w przeciągu roku oświadczyły się lub swój pobyt oznajmiły, inaczej rozprawę spadku ukończonoby z ustanowionym kuratorem adwokatem Myszkowskim.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jarosław 23 grudnia 1878.

Doniesienia prywatne.

(2350 3—3) L. 1610

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 38.948 zł. 75 ct. w. a. listami zastawnemi, z większejsumy 40.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Boberka i część Boberka w powiecie Turczańskim położonych, Antoniego Jonakowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 18 marca 1879.

Kasa zaliczkowa „**WIARA**“ w Tyśmienicy.

Bilans za rok 1878

a) Stan czynny:

		Stan z końcem r. 1878 zł.	ct.
a)	Zapas kasowy w gotówce	500	40
b)	Pożyczki udzielone członkom	56515	32
c)	Inwentarz biurowy	193	62
d)	Odsetki naprzód zapłacone i zaległe	2118	59
e)	Zaliczki na koszta prawne	744	30
	Razem stan czynny	60072	23

b) Stan bierny:

		Stan z końcem r. 1878 zł.	ct.
a)	Udziały wpłacone	21524	22
b)	Fundusz rezerwowy	2545	27
c)	Wkładki oszczędności i na rachunek otwarty	7753	62
d)	Wierzyciele stowarzyszenia	23880	14
e)	Odsetki naprzód pobrane na rok 1879	1041	17
f)	Niezapłacone podatki	588	41
g)	Niezapłacone koszta zarządu	350	—
h)	Pozostałość czystego zysku	2389	40
	Razem stan bierny	60072	23

Tyśmienica, dnia 1 kwietnia 1879.

(2535) **Dyrekcya.**